

S.C. POLIGLOTA
mgr H. Hajduk, mgr. E. Malczyńska
KURSY JEZYKÓW OBCYCH
- j. angielski
- j. niemiecki
Różne poziomy zaawansowania
Zapisy od 26.08.2002
w godz. 12.00 - 16.00
tel. 679-10-68

KSM-System PRODUCENT
LUBACZÓW
OKIEN Z PCV
BEZOŁOWIOWE
Pomiar, doradztwo, wycena, transport
GRATIS!
Dodatkowa funkcja tzw. „mikrouchył”,
listwa do osadzenia okna i parapetów
GRATIS!
Szyba zespolona niskiemisyjna,
okno nietypowe
BEZ DOPŁATY!
Wielka promocja - 25%
PRODUKCJA: Lubaczów, ul. Baziaka 5
tel. (016) 632 42 16 fax. 632 24 16
PRZEWORSK 648 86 60
JAROSŁAW 621 54 14
PRZEMYŚL 621 12 29
678 65 92
678 50 88
NOWA SARZYNA (17) 241 13 53
SIENIAWA 622 75 08

ISSN 1506-7157



35>

NR 35 (1788)

28 SIERPANIA 2002

cena 1,90 zł

www.zycie.pl

W przemyskim SLD jest jak w filmie Hitchcocka: najpierw trzęsienie ziemi, potem napięcie rośnie

Sami się rozwiążali?!

Jest oficjalny kandydat przemyskiego SLD na prezydenta miasta, ale... nie ma już przemyskiego SLD!

CZYTAJ NA STR. 2

Dług przemyskiego szpitala rośnie w zastraszającym tempie!

Upadek szpitala?!

Decyzja Zarządu Miasta Przemyśla o zajęciu przez komornika konta Szpitala Wojewódzkiego w Przemyślu może doprowadzić do upadku tej placówki!

Od wielu miesięcy toczyły się rozmowy między Zarządem Miasta Przemyśla, dyrekcją szpitala wojewódzkiego w Przemyślu

i przedstawicielami Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie, jako instytucji nadzorującej placówkę, w sprawie wypracowania koncepcji regulacji wysokiego długu za podatek od nieruchomości, z jakim miastu zalega szpital. Pod koniec maja dług wynosił 1 mln 139 tys. zł oraz 86 tys. odsetek. 5 czerwca odbyło się kolejne spotkanie z udziałem władz urzędu marszałkowskiego i Zarządu Miasta Przemyśla. Marszałek Bogdan Rzońca skierował oficjalne pismo z propozycją przekazania miastu dwóch nieruchomości przy ul. Rogozińskiego (budynek, w którym wykonywano dializy) i Śniurkowskiego (po byłym Domu Dziecka).

CZYTAJ NA STR. 6

Uroczystości religijne w Przemyślu

Wielkie dni

23 i 24 sierpnia wierni Kościoła katolickiego z archidiecezji przemyskiej przeżywali wielkie dni.



Adam PODULKA

Do kulminacyjnych momentów uroczystości: procesji i uroczystego wprowadzenia relikwii błogosławionego ks. Jana Balickiego do Archikatedry Przemyskiej oraz peregrynacji Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej wierni przygotowywali się przez kilka dni. Trwające od 19 sierpnia rekolacje odbywały się po hasłem „Z Maryją ku pogłębionej wierze”.

Ksiądz Jan Bałicki, profesor i rektor Seminarium Duchownego w Przemyślu, zwany „apostolem biednych”, zmarł w 1948 r. i został pochowany na Cmentarzu Głównym. Jego proces beatyfikacyjny rozpoczął się w 1959 r. Od tego czasu Kuria Metropolitalna w Przemyślu przedstawiła wiele przypadków, które miały świadczyć o cudach księdza. Sprawę przesądziło cudowne

Kopię obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej na przemyski Rynek wprowadzili m.in.: prymas Polski kardynał Józef Glemp, metropolita krakowski kardynał Franciszek Macharski i metropolita przemyski arcybiskup Józef Michalik.

uzdrowienie Krystyny Rymarz z Jodłówki koło Pruchnika. 18 sierpnia br. podczas mszy beatyfikacyjnej na krakowskich Błoniach papież Jan Paweł II zaliczył go w poczet błogosławionych.

CZYTAJ NA STR. 4

OKAZJA!
Niskie ceny
VIDOK
OKNA I DRZWI
DREWNO PCV AL
Zapraszamy do nowo otwartego salonu sprzedaży w Przemyślu
ul. Franciszkańska 1, tel./fax 678 68 55
PRZEMYŚL, ul. Lwowska 36A, tel. 678 92 72 w. 222;
JAROSŁAW, ul. Poniatowskiego 24, tel. 621 00 15
PRZEWORSK, ul. Krakowska 7, tel. 648 98 64
LUBACZÓW, ul. Grunwaldzka 1
www.vidok.com e-mail: biuro@vidok.com

ZAKŁAD PRODUKCYJNY OKNOTERM
CENTRALA: PRZEMYŚL, ul. 3 Maja 54, tel. (0-16) 679 09 95
FILIA: JAROSŁAW, RYNEK, ul. Wąska 1, tel. (0-16) 621 03 63
LEŻAJSK, ul. Mickiewicza 17, tel. (017) 242 87 96
PRZEWORSK, ul. Krasickiego 4/2 tel. (016) 648 17 72
RABATY!!!
Okna nietypowe bez dopłat!!!

REM II PRZEMYŚL UL. NESTORA 1 TEL. (016) 678 50 05
PRODUCENT OKIEN I DRZWI PCV I ALUMINIUM
Biuro Handlowe: ul. Wałowa 7a, tel. 675-09-69
„OKNO-BUD”, ul. Ormiańska 2 (Rynek), Jarosław, tel. 621-08-51
„MAXWA”, Rynek 2, Przeworsk, tel. 648-73-37

PROMOCJA!
Zwracamy pieniądze...
Za stare okna!
Okno-Res
Przemysł, ul. Ratuszowa 14, tel. 678-94-40
Jarosław, ul. Pruchnicka 6a tel. 621-55-97
Przeworsk, ul. Krakowska 17 tel. 648-28-89
PCV drewno aluminium drzwi wewn.

PRODUCENT MEGASTYL
OKNA, DRZWI Z PCV I AL
37-200 PRZEWORSK, ul. Wojska Polskiego 8
tel./fax (016) 648 88 25, 648 78 78
Przedstawiciele w regionie:
Przemysł, ul. Jagiellońska 2 tel. 016 678 33 79
Lubaczów, Domus ul. Kazimierza Wielkiego 2 tel. 016 632 94 10
Jarosław, DH Globus tel. 016 623 25 95

OKNA i DRZWI PVC DREWNO ALUMINIUM
nowe niższe wakacyjne ceny
SZEWPOL
Przeworsk, Gwizdaj, ul. Solarza 3, ☎ (016) 648 81 80
Rzeszów, Bernardyńska 11, ☎ (017) 852 51 03
Przemysł, Dworskiego 5, ☎ (016) 678 61 06
Krosno, Łewakowskiego 31, ☎ (013) 436 87 34

target s.c.
Kursy Języków Obcych
J. Rybienik, A. Ochalska
37-700 Przemyśl, ul. św. Józefa 4
Zapisy na kursy j. angielskiego i niemieckiego od 26.08.2002
poniedziałek - piątek 15⁰⁰-20⁰⁰
sobota 10⁰⁰-13⁰⁰
tel. (016) 670 73 80, 679 09 11
Zniżki rodzinne!



Uroczystość pod pomnikiem Tarasa Szewczenki.

Przemyslanin kolejną śmiertelną ofiarą wypadku autokaru w Rumunii sprzed kilku tygodni

Damian zmarł

Mimo usilnych starań lekarzy w warszawskim szpitalu MSW zmarł 18-letni Damian Łoha z Przemyśla, ofiara wypadku autokarowego w Rumunii.

Lwów

Święto bez salw

W sobotę (24 sierpnia) we Lwowie pod pomnikiem Tarasa Szewczenki na prospekcie Swobody odbyła się uroczysta Msza święta, odprawiona w hołdzie Matce Boskiej za Jej opiekę nad niezależną Ukrainą. W tym roku nad uroczystościami zawiśli cień niedawnej katastrofy na lotnisku lwowskim, dlatego też uroczystości odbyły się bez armatnich salutów i fajerwerków. W mszy uczestniczyli przedstawiciele wszystkich Kościołów i Cerkwi oraz repre-

zentanci prawie wszystkich partii politycznych, którzy po skończonej celebrze przemawiali do licznie zgromadzonych lwowian. W ich wypowiedziach pobrzmiwały gorzkie słowa krytyki pod adresem prezydenta Kuczmy, oskarżanego między innymi o fatalny stan armii, co według występujących było pośrednią przyczyną niedawnej katastrofy. Religijno-polityczną uroczystość zakończyły występy chórów dziecięcych.

Igor SWIDRUK, Jacek SZWIC

Do wypadku doszło 14 lipca w okolicach rumuńskiego miasta wojewódzkiego Deva, położonego 400 km od Bukaresztu. W pojeździe, oprócz 47 dzieci, było trzech kierowców, czterech wychowawców i pilot. Czworo dzieci i jeden z kierowców zginęli na miejscu. Rannych zostało 26 osób. Po kilkudniowych intensywnych staraniach rumuńskim lekarzom nie udało się uratować życia jednego z dzieci.

Dziecko zmarło, stając się szóstą ofiarą tej tragedii. Wśród rannych dzieci była również dwójka dzieci z Przemyśla i jedno z Jarosławia.

W wypadku ucierpiał również 17-letni Damian Łoha z Przemyśla, który wraz z dwójką ciężiej rannych uczestników wycieczki znalazł się w szpitalu w Timisoarze. Miał pęknięte kości czaszki i był w śpiączce. Został natychmiast poddany skomplikowanej operacji głowy, ale le-

karze twierdzili, że ma duże szanse na powrót do zdrowia, gdyż ma silny organizm. Po 10 dniach samolotem sanitarnym wrócił do Polski. Nadal był w śpiączce. Prosto z lotniska przewieziono go do warszawskiego szpitala MSW. Wielodniowe starania polskich lekarzy nie zostały uwieńczone sukcesem. Damian zmarł, nie odzyskując przytomności.

MG

Wyjaśnienie

W ostatnim numerze *Życia Podkarpackiego* artykuł „Czy ten urząd może kłamać?“, dotyczący różnic w informacjach udzielanych nam, przez różne przemyskie instytucje na temat organizacji i finansowania opieki nad zielenią miejską, zilustrowaliśmy zdjęciem przedstawiającym przycięte topole na przemyskiej Winnej Górze. Zdjęcie zostało wykonane w maju tego roku, ale umieściliśmy je przy tekście, ponieważ artykuł dotyczył robót pielęgnacyjnych dokonanych właśnie wtedy. Nie opatrzyliśmy jednak zdjęcia wyjaśnieniem, że jest to widok sprzed 3 miesięcy, więc niektórzy Czytelnicy mogli odnieść mylne wrażenie, że pielęgnacji tej Zakład Pielęgnacji i Konserwacji Drzew Parkowych i Zabytkowych dokonał ostatnio. Za spowodowanie tego mylnego wrażenia przepraszamy zainteresowanych. Redakcja

Koniec przemyskiego WKU

W ciągłej gotowości

W tym roku w ramach realizacji założenia „Programu przebudowy i modernizacji technicznej Sił Zbrojnych na lata 2001-2006” przystąpiono do wprowadzenia kolejnych zmian strukturalnych w jednostkach i instytucjach wojskowych. Restrukturyzacja bezpośrednio dotknęła także Wojskową Komendę Uzupelnień w Przemyśle. Minister Obrony Narodowej rozporządzeniem z 16 maja 2002 r. podjął decyzję o włączeniu od 1 września br. Przemys-

śla i powiatu przemyskiego do terenu administrowanego przez Wojskową Komendę Uzupelnień w Jarosławiu. Do 31 grudnia 2002 r. nakazał rozformować WKU.

W związku z tym komendant przemyskiego WKU ppłk Leszek Solarczyk zorganizował konferencję prasową, na której poinformował o tym na pewno bolesnym fakcie dla Przemyśla i podziękował wszystkim osobom i instytucjom za inicjatywę i zaangażowanie na rzecz utrzymania WKU Przemyśl.

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH DLA WSZYSTKICH

j. angielski standardowo, metodą Callana
j. niemiecki standardowo, konwersacyjnie
j. włoski j. rosyjski

przygotowanie do międzynarodowych egzaminów językowych
udział w międzynarodowych programach wymiany młodzieży (Niemcy, Włochy)
wyjazdy Au-pair (roczne pobyty u rodzin w USA i Niemczech) w ramach nauki języka obcego

Ośrodek wyróżniony certyfikatem „European Label” – Europejski Znak Jakości

rok zał. 1991
Ośrodek Nauczania Języków Obcych „MITEINANDER” w Przemyśle
ul. Franciszkańska 37
tel. 676 82 20, 678 95 92
www.miteinander.edu.pl

t o n a s w y r ó ż n i a

74010

Życie Podkarpackie w prenumeracie!

Prenumerata to wygodna i pewna forma otrzymywania najnowszego wydania *Życia Podkarpackiego*. Poniżej drukujemy blankiety, dzięki którym

szybko i łatwo mogą zrealizować Państwo zamówienie.

Wystarczy wyciąć drukowany poniżej blankiet, wpisać swoje dane osobowe, zaznaczyć wybrany przez Państwa wariant prenumeraty (kolor zielony – miesięczna

prenumerata, kolor żółty – trzymiesięczna prenumerata). Następnie w najbliższym kiosku Ruchu można dokonać wpłaty, której wysokość uzależniona jest od tego czy wybrali Państwo prenumeratę miesięczną, czy trzymiesięczną. Otrzy-

mają wówczas Państwo odcinek z blankietu: „Odcinek dla Wpłacającego”. W następnych tygodniach nasza gazeta będzie już na Państwa czekać w kiosku, w którym zamówili Państwo prenumeratę.

I to wszystko? Tak! Jeszcze jedno: dla wszystkich prenumeratorów szykujemy prezent niespodziankę oraz członkostwo w Klubie Życia!

RUCH	ZYCIE	RUCH	ZYCIE	RUCH	ZYCIE
ODCINEK DLA WPLACAJĄCEGO		ODCINEK DLA PSP		ODCINEK DLA RUCH	
zł/ gr	9,50	zł/ gr	9,50	zł/ gr	9,50
zł/ gr	24,70	zł/ gr	24,70	zł/ gr	24,70
* słownie: dziewięć złotych, pięćdziesiąt groszy		* słownie: dziewięć złotych, pięćdziesiąt groszy		* słownie: dziewięć złotych, pięćdziesiąt groszy	
* słownie: dwadzieścia cztery złote, siedemdziesiąt groszy		* słownie: dwadzieścia cztery złote, siedemdziesiąt groszy		* słownie: dwadzieścia cztery złote, siedemdziesiąt groszy	
wpłacający		wpłacający		wpłacający	
ulica		ulica		ulica	
kod i miasto		kod i miasto		kod i miasto	
zamawiam prenumeratę tygodnika <i>Życie Podkarpackie</i> na:		zamawiam prenumeratę tygodnika <i>Życie Podkarpackie</i> na:		zamawiam prenumeratę tygodnika <i>Życie Podkarpackie</i> na:	
* miesiąc lipiec		* miesiąc lipiec		* miesiąc lipiec	
* trzeci kwartał 2002 r.		* trzeci kwartał 2002 r.		* trzeci kwartał 2002 r.	
data		data		data	
Nr PSP		Nr PSP		Nr PSP	
pieczęć, podpis PSP		pieczęć, podpis PSP		pieczęć, podpis PSP	
podpis zamawiającego		podpis zamawiającego		podpis zamawiającego	
* niepotrzebnie skreślić		* niepotrzebnie skreślić		* niepotrzebnie skreślić	



Tysiące wiernych witało na przemyskim Rynku kopię coudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

Uroczystości religijne w Przemyślu

Wielkie dni

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

Ekshumacja doczesnych szczątków bł. ks. J. Balickiego z grobowca na Cmentarzu Głównym w Przemyślu odbyła się 15 kwietnia 2002 r. Prace nadzorował wikariusz generalny archidiecezji przemyskiej ks. infułat Stanisław Zygarowicz: – Przeprowadziliśmy ją dosyć szybko. Zbadania szczątków podjęli się dwaj lekarze z Zakładu Anatomii Patologicznej przy przemyskim Szpitalu Wojewódzkim. Potem szczątki złożone zostały w specjalnej zaplombowanej trumnie dębowej, która umieszczona zostanie w sarkofagu. Początkowo było w planach umieszczenie sarkofagu przy ołtarzyku św. Jana Chrzciciela tuż koło konfesjonału, w którym błogosławiony spowiadał. Ostatecznie zdecydowano się na miejsce przy większym ołtarzu. Częstkę jednej z kości wydzielono na sporządzony relikwiarz. Wzruwając się w przyzwyczajenia religijne przemyslan, zdecydowaliśmy się, że w grobowcu na Cmentarzu Głównym pozostanie część relikwii z prochu ciała.

Złożenie relikwii

23 sierpnia relikwie błogosławionego spoczęły w przemyskiej Bazylice Archikatedralnej. Uroczyste wprowadzenie poprzedziła procesja z Cmentarza Głównego do katedry, w której uczestniczyło kilka tysięcy wiernych. W przemyskiej bazylice sarkofag z brązu, który zaprojektowała rzeszowska rzeźbiarka Zofia Miatał, spoczął w specjalnej niszy u podstawy XVIII-wiecznego ołtarza św. Stanisława Biskupa i Męczennika, tuż obok kaplicy, gdzie znajdują się doczesne szczątki bł. bp. Józefa Sebastiana Pelczara. Powyżej na ścianie przemyskiej świątyni zawisł portret błogosławionego, namalowany specjalnie na tę okazję przez Timura Karima (Tatara od 4 lat mieszkającego w Przemyślu).

Po złożeniu relikwii na ołtarzu rozpoczęła się Msza św. koncelebrowana, której przewodniczył sekretarz Kongregacji ds. Świętych abp Edward Nowak. Wśród tłumu wiernych nie mogło zabraknąć K. Rymarz z Jodłówki. Wzruszona, że łzami w oczach, powiedziała tylko: – Byłam już jedną nogą na tamtym świecie. Dzięki wstawiennictwu błogosławionego udało mi się

powrócić do żywych. Jestem taka szczęśliwa z okazanej łaski.

Peregrynacja Obrazu

Nazajutrz sarkofag z relikwiami bł. ks. J. Balickiego spoczął tuż przy specjalnie zbudowanym ołtarzu na przemyskim Rynku, gdzie trwało oczekiwanie na przywitanie Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Wierni archidiecezji przemyskiej duchowo do peregrynacji przygotowywali się przez 9-miesięczną nowennę.

Ponad 10 tys. osób zgromadzonych w okolicach Rynku czekało na przyjazd specjalnego samochodu-kaplicy z Rzeszowa. Na powitanie Czarnej Madonny udali się w procesji członkowie Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski na czele z prymasem Polski kardynałem Józefem Glempem, kardynałem Franciszkiem Macharskim i abp. Józefem Michalikiem. Uczestniczył w niej także metropolita przemysko-warszawski obrządku bizantyńsko-ukraińskiego abp. Jan Martyniak. Były także władze miasta.

Ojciec Święty Jan Paweł II przesłał do wiernych witających kopię Cudownego Obrazu specjalny telegram z życzeniami, który

odczytany został podczas Mszy św. koncelebrowanej, której przewodniczył kard. F. Macharski. W związku z nawiedzeniem archidiecezji przemyskiej przez Cudowny Obraz Papież zawarzył Matce Najświętszej metropolite przemyskiego, duchowieństwu i wiernych przemyskiej archidiecezji.

Podczas polowej mszy homilię wygłosił kard. Józef Glemp, w której podkreślił moment nawiedzenia archidiecezji przez kopię Cudownego Obrazu: – Odbywa się ono po zakończonej niedawno wizycie Ojca Świętego w Polsce. To on na krakowskich Błoniach zaliczył w poczet błogosławionych przemyskiego kapłana księdza

Sarkofag z relikwiami bł. ks. Jana Balickiego przejechał ulicami Przemyśla.

Jana Balickiego. Maryja jest nową Arką Przymierza. Jej ufajmy, ją wielbmy.

Po Mszy św. Cudowny Obraz przeniesiony został w procesji do Bazyliki Archikatedralnej, gdzie przez całą noc trwało czuwanie modlitewne. W niedzielne popołudnie, 25 sierpnia, wizerunek nawiedził świątynię oo. Karmelitów Bosych. W przemyskiej archidiecezji, wędrując po poszczególnych parafiach, przebywać będzie do 18 grudnia 2003 roku. MG

Przemyśl: Spotkanie biskupów przy okazji uroczystości ku czci ks. Balickiego

Jak uczyć się miłosierdzia?

25 sierpnia w Przemyślu odbyły się Obrady Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski.

Przemyskim obradom rady przewodniczył prymas Polski kard. Józef Glemp. W posiedzeniu brali udział m.in.: kard. Franciszek Macharski, abp Józef Michalik, abp Damian Zimoń, abp Józef Zyciński, abp Tadeusz Gocłowski, abp Henryk Muszyński oraz sekretarz Konferencji Episkopatu Polski bp Piotr Libera.

W wydanym komunikacie rady czytamy m.in.: „Mając w żywej pamięci niezapomniane dni papieskich nawiedzin, pragniemy z całego serca podziękować Ojcu Świętemu za ukazanie nam na nowo bogactwa tajemnicy Bożego Miłosierdzia. Orędzie to jest wielkim przesłaniem na początek nowego tysiąclecia nie tylko dla nas Polaków, ale dla całego świata. W Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach uczestniczyliśmy

w doniosłym akcie zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu”. Biskupi wystosowali też podziękowanie dla archidiecezji krakowskiej „za wysiłki związane z organizacją papieskiego spotkania i gościnne przyjęcie tak licznej rzeszy pielgrzymów”.

Komunikat rady wspomina też o rolnikach oraz o dzieciach i młodzieży, która wkrótce rozpocznie rok szkolny. O zbliżających się wyborach samorządowych rada napisała: „Już teraz powinniśmy się zastanowić nad kandydatami na radnych, wójtów, burmistrzów oraz prezydentów miast, którzy będą potrafili w swojej pracy łączyć profesjonalizm w działalności samorządowej z moralnością inspirowaną przez naukę społeczną Kościoła”.

MG



Metropolita przemyski abp J. Michalik oddaje pokłon Czarnej Madonnie.

Adam PODJULKA (3)



SYGNAŁY

PRZEMYSŁ

Karta Stałego (Wykiwanego) Klienta

– Jakiś czas temu jedna z przemyskich pizzerii rozprowadzała odpłatnie po mieście karnety upoważniające jej klientów do zniżek, większych lub mniejszych – zaczyna czytelniczka. – Skusiłam się i kupiłam jeden. Pewnego dnia wybrałam się tam z dzieckiem, zamówiłam dwie małe pizze i napój. W chwili wręczenia mi rachunku przez panią kelnerkę pokazałam ów karnet. Ta stwierdziła, że w tej chwili niemożliwe jest już udzielenie mi rabatu, ponieważ rachunek jest wbity do kasy.

JAROSŁAW

Fatalne rozwiązanie rozwiązane

– Niedawno w „sygnałach” ukazała się informacja zatytułowana „Fatalne rozwiązanie”, a dotyczyła zmiany (która zresztą rzeczywiście była dla wielu kierowców fatalnym rozwiązaniem) dwukierunkowej ulicy Grottera, w jednokierunkową. Pomysłodawca tego planu chyba przemysłał, co zrobił i „odkręcił” całe to zamieszanie. W tej chwili, jak dawniej, ulicą tą można się poruszać w dwóch kierunkach. To znak, że czasami interwencje za pomocą prasy pomagają – podsumował czytelnik.

Nie ma właściciela?

– Czy plac po dawnej jednostce wojskowej, mieszczący się przy ulicy Piekarskiej, do nikogo już nie należy – pyta mieszkaniak Jarosławia. – Aż wstyd, że w miejscu, gdzie kiedyś służyło wojsko, pozostały tylko sterty śmieci, brudu i porozbijanego szkła. Do tego dołożył należy jeszcze niszczące budynki, które chyba już jacyś wandalę próbowali „rozebrać”, o czym świadczą pootwierane na oścież drzwi i okna, na przykład do tak zwanej dyżurki. Czy wszystko, co zlikwidowane, musi ulec doszczętnemu zniszczeniu? Dlaczego nie zajmą się tym władze miasta, przecież w końcu to one są odpowiedzialne za ogólny wygląd naszego, już i tak zdewastowanego, terenu – powiedział jarosławianin.

LUBACZÓW

Parking na chodniku

– Pracownicy urzędu miasta parkują swe samochody na chodniku tuż pod samym budynkiem – zauważa nasz czytelnik. – Trzeba się przeciskać między samochodami albo przechodzić ulicą, gdzie na dodatek można być potrąconym przez samochód lub ochlapanym wodą z kałuży, a ponadto niszczą się płytki chodnikowe i krawężniki. Zamiast bezsensownie wydawać pieniądze podatników na kolejne remonty chodnika, może władze miasta przeznaczyłyby je na wybudowanie parkingu, czy chociażby na odnowienie chodnika z drugiej strony budynku – proponuje czytelnik.

Dziki wysypisko

– Jestem mieszkańcem Starego Sioła – mówi czytelnik. – Nieopodal kościoła powstało dziki wysypisko śmieci. Wyrzuca się tam różnego rodzaju odpady. Wygląda to obrzydliwie, nie mówiąc już o okropnym smrodzie. Nie wiem, kto tak postępuje, ale na pewno brak mu dobrego wychowania.

Sygnały przyjmowały:
Magdalena CZECHOWICZ, Grażyna GREN, Magdalena MAGRYŚ

Na SYGNAŁY czekamy od wtorku do czwartku w godzinach 10.00-15.00



Przemyśl: (0-16) 670 22 00, 670 30 41, 670 30 42
Jarosław: (0-16) 624 17 50
Lubaczów: (0-16) 632 34 40

Prace wykopaliskowe na przemyskim placu Joselewicza

Tajemnica pod ziemią

Co kryje ziemia, na której za kilka lat stanie nowy gmach Muzeum Ziemi Przemyskiej?



Po odwiertach sondażowych studenci przystąpili do prac wykopaliskowych.

W centrum Przemysła, na placu Joselewicza, rozpoczęły się prace archeologiczne, mające na celu częściowe zbadanie terenu, na którym za kilka lat stanie nowy gmach Muzeum Ziemi Przemyskiej. Prace, które prowadzą archeolodzy z przemyskiego muzeum oraz studenci z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Przemyślu, nadzoruje Andrzej Koperski: – Głównym celem badań jest sprawdzenie podłoża i prześledzenie

starych warstw archeologicznych, będących pozostałościami po średniowiecznym mieście. Jesteśmy niemal pewni, że pod ziemią natrafimy na pozostałości po kilkusetletnich budynkach. Przeciwnie do II wojny światowej teren ten był zabudowany rzędami kamienic, zarówno od strony obecnej ulicy Wałowej jak i Ratuszowej. Dzięki starym mapom miasta wiemy, iż zabudowa sięga tam XVIII wieku. Badania rozpoczęliśmy od wykonania

odwiertów sondażowych, a obecnie przystąpiliśmy już do prac wykopaliskowych. Jeżeli natrafimy na cenne fragmenty zabudowy, to niewykluczone że zostaną one wyeksponowane przy okazji budowy nowej siedziby przemyskiego muzeum.

Jak udało nam się dowiedzieć, budowa muzeum będzie objęta ścisłym nadzorem archeologicznym. MG

Wykopaliska w Lipniku

Urny sprzed tysięcy lat

Już piąty sezon studenci Instytutu Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego na polach Lipnika prowadzą prace wykopaliskowe.



Młodzi archeolodzy z UJ podczas prac wykopaliskowych.

Mariusz GODOS

Od 1998 roku, we współpracy z Towarzystwem Przyjaciół Nauk w Przemyślu, studenci Instytutu Archeologii UJ prowadzą prace wykopaliskowe na polach

w Lipniku koło Kańczugi. W tym roku prace rozpoczęły się na początku sierpnia, tuż po żniwach. Warto wiedzieć bowiem, że śladów sprzed tysięcy lat studenci

szukają na ornych polach. Prace nadzoruje dr Wojciech Blajer z Instytutu Archeologii UJ. Na archeologicznym stanowisku studenci spotykali się z różnymi obiektami z różnych czasów, ale cenne są przede wszystkim ślady po tzw. grupie tarnobrzeskiej kultury łużyckiej. W Blajer: – Na rozległym cmentarzysku trafiamy na zachowane groby ciałopalne popielnicowe, tak zwane urny z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza. To znaleziska sprzed około trzech tysięcy lat. Po pięciu latach badań udało nam się odkryć pozostałości po 300 grobach. Jest wśród nich kilka pięknie zachowanych, co może dziwić, zważywszy na prace rolne prowadzone od wieków na tych polach. W grobach, oprócz naczyń glinianych, spotkaliśmy się ze szczerkami ozdób: brązowych bransolet, szpil, pierścionków. W tym roku zajęliśmy się także badaniem stref peryferyjnych cmentarzyska, gdzie trafiliśmy na około 20 grobów.

Z innych odkrytych już obiektów W. Blajer wymienia m.in.: osadowe pozostałości jam gospodarczych i dołków posłupowych, związane z osadą tzw. kultury trzcinieckiej sprzed ok. 4 tys. lat.

W Blajer: – Okolice lessowego Płaskowyzu Kańczuckiego są bardzo bogate w materiały. Występują tu ślady cywilizacji od neolitu po wczesne średniowiecze. Przyznaję, że nie spodziewaliśmy się znaleźć tu tak dobrze zachowanego cmentarzyska. Każdy rok przynosi coś nowego. Uważam, że ten teren w pełni zbadany może być za dwa, może trzy lata.

Majdan Sieniawski

Ośrodka nie będzie

Mieszkańcy Majdanu Sieniawskiego (gmina Adamówka) nie mogą doczekać się własnego ośrodka zdrowia.

Lekarz, który w pracuje w ośrodku w Adamówce przyjmuje po pięć, sześć godzin dziennie. Ja sam jestem zarejestrowany w Sieniawie,

bo tu jest za dużo ludzi – mówi sołtys Majdanu Sieniawskiego Edward Niemczycki. Mieszkańcy chcieliby mieć swój własny ośrodek, zwłaszcza że wieś oddalona

jest znacznie od Adamówki. – W okresie, gdy panuje na przykład grypa, w ośrodku są duże kolejki do lekarza. Ludzie chcieliby się leczyć na miejscu, jest też kilku chętnych do pracy lekarzy. Myślimy przeznaczyć na ośrodek stary budynek szkolny. Starostwo go przejęło, zrobili projekty i tak zostało. Boję się, że tam się teraz rzuci grzyb. Obowiązek zapewnienia opieki lekarskiej mieszkańcom powiatu spoczywa na starostwie. Tymczasem oni mówią, że na ośrodek w Majdanie nie ma pieniędzy. Gmina się stara, ale pewnych rzeczy przekroczyć nie można.

– Fakt, jeden lekarz w gminie to trochę mało – przyznaje sekretarz gminy Marian Ryznar.

Starosta przeworski Wiesław Rosół: – Starostwo niczego tu nie blokuje. Obiekt wymaga sporych nakładów. Doszliśmy do porozumienia z gminą, ale w najbliższym czasie ośrodek zdrowia tam nie powstanie. Tylko i wyłącznie z powodów finansowych.

W Majdanie Sieniawskim mieszka ok. 1500 mieszkańców. Cała gmina Adamówka liczy ok. 4300 mieszkańców.

(h)

MG

Region

ADAMÓWKA

Walczą ze śmieciami

W ubiegłym tygodniu informowaliśmy o wojnie, jaką dzikim wysypiskom wydały władze gminy Laszki. Z tym problemem walczą też w gminie Adamówka (powiat przeworski).

– Tu nie było legalnego wysypiska, wszystko odbywało się na półdziko, a śmiecie łądowały w okolicznych lasach. W tej chwili te wysypiska są likwidowane. Ku naszemu miłemu zaskoczeniu spotkało się to z pozytywnym odbiorem mieszkańców. Ten problem jeszcze nie jest do końca rozwiązany, ale myślimy, że w przyszłym roku będzie po wszystkim. Już sprzedaliśmy dużą partię koszy – mówi Marian Ryznar, sekretarz gminy Adamówka. Przetarg na wywóz gminnych śmieci wygrała firma z Wierzawic w powiecie leżajskim. Pierwszy odbiór śmieci z przydomowych kubłów odbył się w ubiegłym tygodniu.

– Gmina dopłaca do tego, by zachęcić mieszkańców do pozbywania się śmieci w sposób cywilizowany. Chcemy sprawić, by nasza gmina była czysta i ekologiczna. Przymierzamy się też do kanalizacji. Chcemy ją zrobić w przeciągu 4 lat – dodaje M. Ryznar. (h)

JAROSŁAW

Wspólna lista

Oczekujemy zjednoczenia i ustanowienia wspólnej listy wyborczej – taki apel wystosowali członkowie Stowarzyszenia Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym, działający w Jarosławiu, do partii politycznych i komitetów wyborczych prawicy.

W swoim apelu członkowie stowarzyszenia podkreślają, że ustanowienie wspólnej listy wyborczej stworzy „większe możliwości” w trakcie wyborów. Od nowo wybranych władz stowarzyszenie oczekuje poprawy życia mieszkańców miasta, między innymi poprzez zlikwidowanie bezrobocia i usprawnienia działania służby zdrowia. Według członków stowarzyszenia, nowymi wójtami i burmistrzami powinni zostać ludzie już zasłużeni dla miasta, z przygotowanym realnym programem naprawczym miasta. Mag.

LUBACZÓW

Hobbyści?

Ponad 250 sztuk amunicji do ręcznego karabinu maszynowego posiadanych bez zezwolenia zarekwirowali lubaczowscy policjanci u dwóch młodych ludzi – Z.J. z Lubaczowa i M.J., zamieszkałego w Cewkowie. Jak ustalono podczas przesłuchania – obaj miłośnicy militariów znali się. Twierdzili, że amunicję gromadzili w celach kolekcjonerskich. Policjanci nie dają wiary takim zapewnieniom, bo po co kolekcjonerowi 250 sztuk takich samych pocisków? Naboje pochodzą prawdopodobnie z cza-

Cląg dalszy na str. 7

Dług przemyskiego szpitala rośnie w zastraszającym tempie!

Upadek szpitala?!

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

Władze miasta wstępnie przystały na tę propozycję.

Rzecznik prasowy Zbigniew Górski mówił wówczas dość enigmatycznie: – Wszystko jest na dobrej drodze. Propozycja marszałka jest zadowalająca. Doprecyzowania wymagają tylko pewne szczegóły. Myślę, że pod koniec lipca sprawa ta zostanie załatwiona.

Wspomniane budynki zostały wycenione i przekazane miastu. Ale nie kompensowały one całości zadłużenia...

Dług cały czas rośnie

Minął lipiec, minęło kilkanaście dni sierpnia, a rozwiązania problemu nie ma. 21 sierpnia Zarząd Miasta Przemysła zdecydował o podjęciu drastycznych kroków. Prezydent miasta Marian Majka zwrócił się do Urzędu Skarbowego o zajęcie konta szpitala. W praktyce może to oznaczać upadek szpitala! O tej bezprecedensowej decyzji władz miasta poinformował na specjalnie zwołanej



Dyrektor przemyskiego szpitala Robert CHOMA:

– Marszałek zdecydował o przekazaniu dwóch nieruchomości i władze miasta przyjęły tę propozycję. Jesteśmy już po rozmowach z naszymi wierzycielami, które zakończyły się sukcesem. Tymczasem niedawno miasto wystawiło tytuły egzekucyjne do Urzędu Skarbowego tak, jakby nic w sprawie zadłużenia się nie działo. Cała sprawa miała być pozytywnie załatwiona do końca września. Nie rozumiem postępowania zarządu miasta. Wystąpiliśmy do Urzędu Skarbowego o wstrzymanie egzekucji.

konferencji prasowej rzecznik Z. Górski: – Wszystko było na dobrej drodze, ale po naszej akceptacji przedstawionego przez marszałka Rzońcę projektu przekazania nieruchomości w zamian za umorzenie części zadłużenia, wystąpiliśmy także z propozycją przekazania nam części akcji Rzeszowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego. Od tej pory, czyli od 20 czerwca, nie mamy żadnej odpowiedzi. Powiadomiliśmy urząd o naszym stanowisku pismem 17 lipca. Nikt z Urzędu Marszałkowskiego nie wykazuje zainteresowania spłatą długu. 30

lipca minął trzeci termin przełożenia spłaty długu, który obecnie wynosi już 3 miliony 500 tysięcy oraz 1 milion 315 tysięcy złotych odsetek. Staaliśmy przed dylematem, gdyż naciskani jesteśmy przez nasze spółki i naszych wierzycieli. Codziennie zadłużenie szpitala rośnie o 30 tysięcy złotych i do końca roku urośnie do 6 milionów 100 tysięcy złotych. Zostaliśmy ustawowo zmuszeni do podjęcia radykalnych środków, chociażby poprzez wkroczenie Urzędu Skarbowego i zajęcie konta szpitala.

Zabawa w kotka i myszkę

Urząd Marszałkowski również oskarża Zarząd Miasta Przemysła o milczenie. Rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego Paweł Rak twierdzi, że to urząd

cały czas coś proponuje, a miasto lekceważy: – Retoryka zarządu Przemysła jest co najmniej dziwna. Utyskuje się na bardzo złą sytuację szpitala, a następnie mówi się, że jedynym wyjściem jest zajęcie konta szpitala przez komornika. Czy w ten sposób ma się poprawić sytuacja lekarzy, personelu czy pacjentów? Komuś chyba bardzo zależy, aby szpital przestał istnieć. A jest znacznie prostsze rozwiązanie: wystarczy umorzyć długi. Tak jak robią to samorzady w innych częściach Polski. Samorzady, którym leży na sercu dobra opieka medyczna mieszkańców. Ale chęci współpracy ze strony władz miasta nie widać. Najpierw zapadały konkretne decyzje, które potem zostają przez władze miasta anulowane.

Mariusz GODOS

Dożynki wojewódzkie w Radymnie

Owoc pracy rąk

W tym roku podkarpaccy rolnicy dziękowali za plony w Radymnie.



Wśród wielu wieńców był również ten, wniesiony przez dzieci z parafii Charytany.

Gospodarzami dożynek w Radymnie, które odbyły się 25 sierpnia, byli: metropolita przemyski abp Józef Michalik, marszałek województwa podkarpackiego Bogdan Rzońca, burmistrz Radymna Wiesław Pirożek oraz proboszcz radymniańskiej parafii ks. dziekan Kazimierz Golenia. Funkcję starościny i starosty imprezy pełnili oczywiście rolnicy: Anna Broda ze Skoloszowa i Józef Muszumański z Radymna.

Jak dożynkowa tradycja nakazuje, na początku nastąpiło uroczyste powitanie i zaprezentowanie przy ołtarzu przez przedstawicieli podkarpackich parafii wieńców dożynkowych. Witaj je diecezjalny duszpasterz rolników ks. Kazimierz Kaczor. Łącznie rolnicy zaprezentowali ok. 100 wieńców, np. z parafii Pawłosiów z witrażem Matki Boskiej Częstochowskiej i polskim godłem, czy wykonana z żyta i owoców kaplica Matki Bożej, z chlebem wewnątrz,

uwieczniona orłem, z parafii Święte.

Prezentacjom wieńców towarzyszył parafialny chór z Radymna pod dyrekcją Heleny Pawetek. W uroczystościach udział wzięło także ponad 30 orkiestr i kapel z wielu podkarpackich parafii. Punktem kulminacyjnym była Msza św. dziękczynna pod przewodnictwem bp. Adama Szala, podczas której delegacja rolników złożyła na ołtarzu dary ziemi.

Burmistrz Radymna W. Pirożek mówi, że przygotowania do dożynek trwały w mieście ponad miesiąc: – W przygotowania zaangażowanych zostało około 200 osób. Bardzo pomogli nam ochotnicy, strażacy, policjanci i harcerze. Dużo pracy w przygotowanie dekoracji włożył Marek Trysło. Do przyjęcia gości z całego Podkarpacia przygotowywali się także sami mieszkańcy Radymna, którzy porządkowali swoje posesje, a nawet remontowali budynki. MG

Lubaczów: Dyrektor ZOZ odwołany

Polityka zdrowotna

Dyrektor lubaczowskiego ZOZ po urlopie odwołany.

Kryczko odwołany

Po niedawnym konflikcie między starostwem i dyrektorem SP ZOZ o wysokość zarobków dyrektor Stefan Kryczko zaskarżył do sądu decyzję zarządu powiatu o udzieleniu mu nagany. I wyjechał na urlop. Po powrocie czekało na niego odwołanie z funkcji.

Lubaczowski szpital wpadł w finansowe tarapaty po tym, jak Podkarpacka Kasa Chorych zakwestionowała część rachunków wystawionych jej za leczenie chorych przez administrację szpitala. Łączne uszczuplenie budżetu lubaczowskiego SP ZOZ na ten rok sięgnęło sumy 600 tys. złotych. Na spotkaniu z załogą dyrektor zaproponował, aby wszyscy zrezygnowali z przysługującego wynagrodzenia przez dwa miesiące, albo zgodzili się na obniżkę poborów o 40 procent do końca roku. Na bunt załogi zareagował starosta. Wyliczono, że w tym czasie dyrektor Stefan Kryczko zarabiał dzięki dyżurom w zespole karetki reanimacyjnej i przeskończył swoimi dochodami nad poręczką, ustaloną przez tzw. „ustawę kominową”. Dyrektora wezwano do zwrotu pieniędzy zarobionych ponad limit i ukarano naganą. Ten jednak zaskarżył decyzję do sądu pracy i wycofał się z obietnicy zwrotu wynagrodzeń.

W środę, 21 sierpnia, zarząd powiatu – biorąc pod uwagę opinię Społecznej Rady SP ZOZ – odwołał dyrektora Kryczkę z zajmowanego stanowiska. Posiedzenie 14-osobowej Rady Społecznej, której przewodniczy starosta Józef Michalik, zbojkotowali przedstawiciele SLD: burmistrz Lubaczowa Jerzy Zajac, burmistrz Cieszanowa Edward Dziaduta, wójt gminy Lubaczów Roman Krawczyk, wójt z Wielkich Oczu Władysław Strojny. Nieobecnych było także dwóch innych członków Rady.

Rada przychyliła się do wniosku starosty i pozytywnie zaopiniowała projekt odwołania dyrektora Kryczki. Sam zainteresowany nie miał okazji odpowiedzieć na stawiane zarzuty, gdyż przebywał na urlopie poza granicami kraju. Prawnicy zastanawiają się nad skutecznością decyzji o odwołaniu i przewidują w tej sprawie dłuższy spór przed sądem pracy. Pytanie na ile skuteczne jest odwołanie ze stanowiska wobec wymierzenia wcześniej wobec dyrektora kary nagany, której zasadność dyrektor zaskarżył do sądu. Wiele wskazuje na to, że spór o prawne aspekty decyzji o odwołaniu może co najmniej do nowych wyborów samorządowych sparaliżować działalność lubaczowskiego SP ZOZ, który i tak ma się nie najlepiej. Czy polityka zdrowotna władz powiatowych wyjdzie na zdrowie pacjentom lubaczowskiego szpitala? Wfb

Region

➔ Ciąg dalszy ze str. 6

sów wojny, ale są w pełni sprawne i możliwe do użycia. Z odzyskanego z nich prochu strzelniczego można byłoby też skonstruować ładunek wybuchowy sporej mocy. Mały arsenał został odkryty w czasie ogólnopolskiej akcji zabezpieczającej wizytę Jana Pawła II, gdy ze szczególną uwagą analizowano każdy sygnał o potencjalnym zagrożeniu dla ładu i porządku.

Wib

PRZEWORSK

Nowa klinika

Jeszcze do niedawna budynek przy ulicy Krasickiego, pozostawiony po Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Jarlan” w Przeworsku, stał niezagospodarowany. Mieszkańcy miasta często interweniowali w tej sprawie, bowiem był on powoli dewastowany przez miejscowych chuliganów. Teraz doczekał się wreszcie należytego właściciela. Budynek został wykupiony przez grupę prywatnych inwestorów, którzy mają zamiar zrobić z niego użytek, służący mieszkańcom Przeworska i okolic. W planie jest bowiem utworzenie kilku gabinetów lekarskich. Być może już niedługo, po generalnym remoncie, zostanie udostępniony pierwszym pacjentom.

ŻURAWICA

Zwalczali pozornie

Przez kilka godzin 19 sierpnia drużyna przeciwpowodziowa z Żurawicy, wchodząca w skład Formacji Obrony Cywilnej Gminy Żurawica, szkoliła się jak zwalczać klęski żywiołowe na szczeblu gminy. W dwóch częściach: teoretycznej i praktycznej dowiedzieli się m.in. o: przewidywaniu i ostrzeganiu przed powodzią, ochronie ludności i jej dobytku podczas powodzi, udzielaniu pierwszej pomocy medycznej i psychologicznej, postępowaniu się pompą wodną oraz piłą spalinową czy przygotowaniu worków z piaskiem, uszczelnianiem i naprawą uszkodzeń. Wykładom i pokazom przyglądali się przedstawiciele urzędu wojewódzkiego w Rzeszowie i starostwa powiatowego w Przemysłu. Na zakończenie szkolenia wszyscy uczestnicy zostali zaproszeni na żołnierską grochówkę, przygotowaną przez żołnierzy z JW 3233 w Żurawicy.

Warto dodać, że drużyna przeciwpowodziowa, której komendantem jest Robert Szeleszczuk, liczy 15 osób, a na jej wyposażeniu są m.in.: łódka z silnikiem, pompa wodna.

mars

Uprawa konopi indyjskich w Lubaczowie

Wpadka

Przed kilkunastu laty narkomani w Lubaczowie byli widoczni. Wielu weteranów z tamtych lat już nie żyje. Innym udało się wyrwać z nałogu. Ale problem narkomanii w mieście się nie skończył.



Komisarz Janusz Gudź z zarekwirowanymi krzakami konopi indyjskich

Wiesław BEK

O tym, że problem z narkotykami w Lubaczowie istnieje, jest przekonany komisarz Janusz Gudź – zastępca szefa sekcji kryminalnej lubaczowskiej komendy policji. I jest to przekonanie poparte ostatnim doświadczeniem. 15 sierpnia policjanci zatrzymali mieszkańca Lubaczowa, studiującego w Krakowie, przy którym znaleziono przemyślnie ukryte „działki” narkotyku. Zatrzymany miał przy sobie plastikowe pudełeczko z rolką filmu fotograficznego. Narkotyk ukryty był w zwojach błony filmowej. Ale prawdziwie żniwa lubaczowscy policjanci, zajmujący się tropieniem narkotykowych dealerów, mieli 21 sierpnia. Na jednej z lubaczowskich posesji

odkryto trzy dorodne krzewy konopi indyjskich, z których wytwarzana jest popularna „mariycha”, z której wykonywane skrety trafiają do bywalców okolicznych pubów i dyskotek. Konopie hodował bezrobotny, młody człowiek, który edukację skończył na szkole podstawowej. Ale – jak domyślają się policjanci – nie brakowało mu wiedzy ogrodniczej, gdyż uprawa azjatyckiego krzewu wymaga dość skomplikowanych zabiegów pielęgnacyjnych.

Od 100 do 150 porcji

W polskich warunkach krzewy dorastają do wysokości około trzech metrów. Jeden taki krzew może dostarczyć na rynek 100 do 150 porcji narkotyku. Przy rynko-

wej cenie jednej „działki” na poziomie 30 złotych łatwo obliczyć, że zysk z jednego krzaka konopi to co najmniej trzy tysiące. Trzy krzaki gwarantują już średni roczny przychód, jaki w lubaczowskich warunkach jest uznawany za przyzwoity. Tylko że ten zysk obciążony jest niemałym ryzykiem: za uprawę narkotycznego krzewu można dostać do dwóch lat więzienia. Sprzedaż zagrożona jest wyrokiem od jednego roku do 10 lat. A za posiadanie można pójść za kraty nawet na trzy lata. Policjanci zajmujący się sprawami narkotyków twierdzą, że o sukcesy na tym polu nie jest łatwo, ponieważ środowiska narkomanów, a szczególnie handlarzy narkotyków, są wyjątkowo hermetyczne i nie jest łatwo je spenetrować. Za każdym sukcesem

w walce z narkotykami stoją miesiące żmudnej pracy operacyjnej. Policjanci liczą, że świadomość zagrożeń, jakie niosą z sobą narkotyki, dotrze w pełni do szkół i rodziców. Bo bardzo ważna jest właściwa identyfikacja pierwszych objawów uzależnienia u dziecka. Dziwne zachowanie, posiadanie przez nie jakichś nieznanych substancji, proszków, tabletek może być sygnałem, że młody człowiek wpadł w sidła narkotykowych dealerów. Policjanci są w stanie rozpoznać, czy tajemnicza substancja jest niebezpieczną trucizną. Postulują więc o zgłaszanie podobnych przypadków na komendę. Zanim nie będzie za późno na akcję ratunkową.

Wib

Wyprawka szkolna – obietnice a szara rzeczywistość

Znowu dużo hałasu...

Już wiadomo, że większość rodziców, którzy kupili dzieciom książki jeszcze przed wakacjami, nie może liczyć na zwrot nawet połowy ich wartości.

Kilkanaście tygodni temu Rząd obiecał najbiedniejszym rodzinom pieniądze na komplet podręczników szkolnych dla pierwszoklasistów. Jeszcze w tym tygodniu do wszystkich podkarpackich gmin mają trafić pieniądze na zakup podręczników i przyborów szkolnych dla pierwszaków. Przed rozpoczęciem roku szkolnego pomoc otrzyma co trzeci uczeń, rozpoczynający naukę w szkole podstawowej.

Rząd wyasygnował na ten cel 21 mln zł. Opierając się na danych Głównego Urzędu Statystycznego ministerstwo oszacowało, że program obejmie 24 procent wszystkich dzieci. Na Podkarpaciu z ministerialnej pomocy skorzysta blisko 8,5 tys. pierwszaków, w byłym woj. przemyskim ok. 2,5 tys. Każde dziecko miało otrzymać 190 zł



Adam PODULKA

(100 zł na podręczniki, 90 zł na wyposażenie). Wyprawki miały otrzymać dzieci z rodzin, w których dochód na osobę nie przekracza 210 zł na miesiąc.

Więcej niż zakładano

Kiedy jednak ośrodki pomocy społecznej zebrały dane o pierwszoklasistach, okazało się, że kwalifikujących się do pomocy jest zdecydowanie więcej niż początkowo zakładano. MENiS, by zaoszczędzić, postanowił negocjować z wydawnictwami ceny zestawów książek do I klasy. Resort zmniejszył także ogólną kwotę na każde dziecko – 165 zł. Kwota na pod-

ręczniki została ustalona na poziomie 75 zł i to, według rządu sprawi, że pomoc dotrze do większej grupy potrzebujących. W praktyce oznacza to, że szkoły mogą zamawiać komplety podręczników bezpośrednio w wydawnictwach za taką właśnie kwotę (a nie refundować koszty podręczników).

Na całym zamieszaniu stracą jednak ci rodzice, którzy zadbali o podręczniki dla dzieci jeszcze przed końcem zeszłego roku szkolnego. W jednej z gmin powiatu przemyskiego niemal wszyscy pierwszoklasiści mają już książki. Kupili je także ci, których dzieci zostały zakwalifikowane do pomocy w ramach rządowego programu.

Wybór podręczników jest duży, ale czasami przeznaczyć trzeba na nie majątek.

Cena kompletu książek do klasy I to 135 zł. Jest pewne, że rodzice pierwszoklasistów nie otrzymają zwrotu nawet połowy tej kwoty.

Najdosadniej skomentowała to zamieszanie jedna z nauczycielek, pracująca w oświatowej placówce w powiecie przemyskim: – Jestem pewna, że rodzice będą rozgoryczeni i zawiedzeni. O programie rządowym mówiło się głośno już w maju. Rodzice założyli pieniądze, licząc, że zostaną im one zwrócone. Ale bardzo się mylili. Jak zwykle hałasu dużo, a pieniędzy za mało.

MG

Polskie Towarzystwo Walki z Kalectwem, Oddział w Przemysłu informuje, że Punkt Zaopatrzenia Ortopedycznego „AKSON”, ul. Monte Cassino 18, 37-700 Przemysł, tel. 677-50-99 czynny: pn. – pt. 8.00 – 16.00 – protezy i bielizna dla Amazonek – sprzęt ortopedyczny – realizacja wniosków

NSB NIEPUBLICZNA SZKOŁA BIZNESU W PRZEMYSŁU
 UPRAWNIENIA SZKOŁY PUBLICZNEJ
 Kierunki:
 • RACHUNKOWOŚĆ • HOTELARSTWO
 • TURYSTYKA • INFORMATYKA
 Ekonomiczny:
 OBSŁUGA CELNA, MENEDŻERSKI
 Informacje i zapisy:
 ul. Dworskiego 100, Przemysł
 tel. 678-82-16 www.nsb.com.pl

„Wojna” w gminie Żurawica!

Broń w neseserze?

Dyrektor podstawówki w Kosienicach oskarża jednego z nauczycieli, a jednocześnie gminnego radnego, o straszenie bronią. Radny kategorycznie zaprzecza.

Miesiąc temu do przemyskiej prokuratury wpłynęło zawiadomienie o przestępstwie, jakiego – zdaniem dyrektora podstawówki w Ko-

sienicach Mariusza Hańkiewicza – miał się dopuścić jeden z jego nauczycieli, radny gminy Żurawica Bogusław Wojtowicz. Zajście miało miejsce rok temu, jednak

Hańkiewicz zdecydował się o nim mówić dopiero teraz: – Dlatego, że dowiedziałem się o podobnych zachowaniach Wojtowicza w stosunku do innych osób: wójtowi i jednej pani doktor groził nożami! Uznałem, że ten człowiek jest nieobliczalny, a moim obowiązkiem jest dbać o bezpieczeństwo własnej rodziny i dzieci powierzonych mi w szkole.

Hańkiewicz tłumaczy, że Wojtowicz uznał go za wroga w momencie, kiedy ten zastąpił panią Wojtowicz na stanowisku dyrektora szkoły: – Uczy matematyki, a nie ma do tego żadnych kwalifikacji, poza tymi, które przyznała mu żona!

Całe zajście Hańkiewicz opisuje tak: – Przyszedł do mnie do domu bez zapowiedzi. Wpuściłem go, choć byłem zdziwiony. Wpakował się do saloniku. Chciał, żebym wycofał się z dyrektorowania, tłumacząc, że to stanowisko należy się jego żonie. Pokazując różne dokumenty, demonstrował, że ma w neseserze również broń. Jestem przekonany, że robił to po to, żeby mnie zastraszyć. Może się teraz wypierać, ale ja dokładnie wiem, jaka to była broń, w jakiej kaburze i z jakimi okładzinami na uchwycie. Nie chciałem go drażnić, więc rozmawiałem z nim spokojnie i nawet odprowadziłem do bramki.

Grozi, szkaluje...

W gminie, która jest organem założycielskim szkoły, sprawa jest powszech-



Wójt gminy Żurawica Jerzy ANDRACH:

– Problem z tym człowiekiem mamy od lat. Ulotki, anonimy, listy otwarte przeciwko wymyślonym wrogom – to jego robota. Jeden z anonimów napisał na własną żonę! Przeciwko dyrektorowi z Kosienic wystąpił dlatego, że poczuł się zagrożony. Do tej pory miał w szkole dobrze, bo chronił go żona – dyrektorka. Tragizm polega na tym, że ten człowiek wciąż uczy dzieci! Napisał mi wprawdzie do kuratorium i już niedługo zajmie się nim komisja dyscyplinarna, ale szanse na odwołanie nauczyciela mianowanego są nikłe!

nie znana. Wójt rozkłada bezradnie ręce. Pokazuje pismo rady pedagogicznej z Kosienic, adresowane do kuratorium oświaty i pismo rodziców, wysłane do gminy. Pierwsze pochodzi z czasów, kiedy ważyły się losy dyrektorskiego konkursu. Protestując przeciwko kandydaturze żony B. Wojtowicza, nauczyciele napisali, że postępowanie obojga małżonków niewiele ma wspólnego z etyką nauczyciela (pomówienia, intrygi, szkalowanie kolegów po fachu itd.). Rodzice dzieci z Kosienic, skarżąc się gminie, zarzucili Wojtowiczowi, że ich zastrasza, próbuje przekupywać piwem i publicznie rozciska, że w przypadku braku poparcia dla żony wyciągnie na wierzch wszystkie świństwa.

Bogusław Wojtowicz tłumaczy, że wszyscy jego oponenti to wrogowie polityczni. Chcą go zdyskre-

dytować jako kandydata na wójta: – Hańkiewicz to ich narzędzie. Poszedł do prokuratury, bo go napuścił wójt, który mnie osobiście rok temu chciał pobić, grożąc, i są na to świadkowie, że mnie wykończy do szóstego pokolenia! Poszedł teraz, bo dopiero teraz wójt otrzymał wezwanie do sądu!

... bo kandyduje?!

Wojtowicz przyznaje, że pisze listy otwarte i protesty i że rozrzucił je po okolicy. Uważa, że robi to w słusznej sprawie, ponieważ w gminie panuje „ZOM-owski terror” (cytat pochodzi z oficjalnego oświadczenia dla prasy, które Wojtowicz wręcza jako swoje stanowisko w tej sprawie). W oświadczeniu można przeczytać m.in., że nauczyciele z Kosienic przed pismem wymierzonym przeciwko pani Wojtowicz, pisali pisma w jej obronie, a w chwili nastania nowego dyrektora odwrócili się od niej.

Pisząc o powodach, dla których władze gminy chcą go „zniszczyć”, Wojtowicz stwierdził: „Jest to przejaw bezsilności i politycznej hysterii w obliczu widma klęski w nieuchronnie zbliżających się wyborach samorządowych oraz chęć desperackiego zdyskredytowania mnie jako kandydata na wójta w oczach mieszkańców gminy Żurawica”. W oświadczeniu przeczytać można również i o tym, że niektórzy z aktualnie w gminie rządzących to szantażyści, inni – damscy bokserzy, jeszcze inni – cudzołóżnicy.

Bogusław Wojtowicz, udostępniając swoją pisemną wypowiedź, przyznał, że traktuje powstający artykuł jako element kampanii wyborczej. Załączył też zdjęcie (w garniturze, pod krawatem, w sali z godłem państwowym) z kampanii parlamentarnej, w której również brał udział.

Olga HRYNKIWI



Bogusław WOJTOWICZ – radny gminy Żurawica, nauczyciel w szkole podstawowej w Kosienicach, kiedyś kandydat na posła, dziś – na wójta, przyznaje, że pisze listy otwarte i protesty i że rozrzucił je po okolicy. Uważa, że robi to w słusznej sprawie, ponieważ w gminie panuje „ZOM-owski terror” (cytat pochodzi z oficjalnego oświadczenia dla prasy, które Wojtowicz wręcza jako swoje stanowisko w tej sprawie).

(Fot. Zbiory własne B. Wojtowicza)

Majdan Sieniawski: Fatalne drogi

Pomyśleć po gospodarsku!

Niektóre z dróg powiatowych w Majdanie Sieniawskim są w fatalnym stanie.

Fatalny to bardzo łagodne określenie w przypadku niektórych odcinków. Drogi te są niemal nieprzejezdne, wyglądają jak leśne dukty. Przy dobrej pogodzie samochód brnie przez piachy, które po deszczu zamieniają się w błoto. Nawierzchnia jest pełna kolein i dziur. – To jest jedyne miejsce w powiecie, które ma takie fatalne drogi. Nie ma takiej innej wsi. Gmina deklarowała w



Niektórymi z dróg powiatowych ciężko jest przejść, nie mówiąc już o jeździe samochodem.

starostwie, że sfinansuje w połowie ich utwardzenie. Pokazywałem zdjęcia tych tragicznych dróg, ale stwierdzono, że są inne potrzeby i że gmina Adamówka już otrzy-

mała pieniądze na inne potrzeby – mówi sołtys Edward Niemczycki.

Drogami powiatowymi jeżdżą m.in. autobusy. Sekretarz gminy

Marian Ryznar twierdzi, że władze gminy mają żal do starostwa, gdyż proponowały, że pokryją 50 proc. kosztów remontu dróg: – Powiat takiej propozycji nie przyjął. Według mnie, to nie jest myślenie gospodarskie.

Starosta przeworski Wiesław Rosół twierdzi, że deklaracja tego typu ze strony gminy byłaby skuteczna, gdyby miała formę uchwały rady. – W gminie Adamówka powiat prowadził największe prace. W ubiegłych latach wydaliśmy na tamtejsze drogi 2 miliony 200 tysięcy złotych. Niestety, drogi są problemem w całym powiecie, nie tylko w Adamówce. Na około 300 kilometrów dróg powiatowych, 200 wymaga remontu. Wyemitowaliśmy obligacje, ale wybieramy te miejsca, których remont jest najpilniejszy.

Grupa młodych oszustów podszywa się pod wolontariuszy i kwestuje na rzecz Domu Dziecka nr 3 w Przemyślu

Fałszywa kwesta

Uwaga, oszuści!

Kilka miesięcy temu grupa młodych oszustów postanowiła „kwestować” na rzecz Domu Dziecka nr 3 w Przemyślu. Nie byłoby w tym nic złego, gdyż ta i inne tego typu placówki borykają się z trudnościami finansowymi, gdyby nie fakt, że do tej pory z tej zbiórki na konto Domu Dziecka nr 3 nie wpłynął choćby grosik...

Dyrektor Domu Dziecka nr 3 w Przemyślu Grażyna Sadowska odbiera telefoniczne sygnały, że po Przemyślu chodzi młoda szcuple blondynka razem z młodym brunetem, zaopatrzeni w specjalną plaketkę i przedstawiają się jako wysłannicy tegoż domu dziecka. Mówią, że zbierają pieniądze na jedzenie, utrzymanie placówki i wypoczynek dla jego mieszkańców.

– Nigdy w życiu nie inicjowaliśmy takiej akcji. Nigdy nie wysyłaliśmy nikogo, aby chodził po mieszkaniach i zbierał pieniądze na naszą placówkę. To są zwykli oszuści! – mówi G. Sadowska. – Okazuje się, że ludzie dają: jedni 5 zł, inni nawet 20 zł. Niektórzy z nich dzwonią potem do nas i pytają czy to prawda, że myśmy wysłać tych młodych ludzi do kwestowania.

Telefony z podobnym pytaniem dyrektor placówki otrzymała także z... Lubaczowa i z Leżajska. G. Sadowska: – Do tego

stopnia są perfidni. Wiem o tym, że na przykład poszli do jednego mieszkańca Lubaczowa, który zaoferował im odzież. Nie przyjęli, oświadczając, że chcą tylko pieniędzy. Zadzwoił więc do nas i przeproszał, że nie dał pieniędzy, ale prosi, abyśmy kogoś wysłali samochodem, bo on może przekazać nam dużo nowej odzieży. Innym razem dzwonił do nas z jakiejś leżajskiej firmy, prosząc o numer konta, na który mogą wpłacić pewną kwotę. Im nie chcieli dać. Wiem, że w Leżajsku jednak zebrałi wiele. Ostatnio zadzwoniła do nas przemyślanka i wspomniała, że był u niej jakiś blondyn, który zbierał na nasz dom dziecka. Do niektórych mieszkań w blokach na ulicy Glazera w Przemyślu chodzi już drugi raz. Byli nawet w przemyskim sądzie. Nie wiemy, jak to zrobić, aby ostrzec ludzi, aby w żadnym wypadku nie dawali im żadnych pieniędzy. Raz zgłosiliśmy na policję, ale nie mogli zareagować na nasz sygnał, gdyż my jesteśmy osobą postronną w tej sprawie.

Zastępca naczelnika Sekcji Dochodzeniowo-Śledczej Komendy Miejskiej Policji w Przemyślu nadkom. Stanisław Kolanko mówi, że zupełnie inna sprawa byłaby, gdyby o takim fakcie zgłosiła osoba pokrzywdzona, czyli ta co dała pieniądze.

Magdalenka z Sowińskiego

Niewiele brakowało, a oszuści by wpadli. 20 sierpnia trafili do

mieszkania osoby, której kuzynka jest wychowawczynią w placówce. Wychowawczyni Ewa Pajda: – Do drzwi zadzwoniła dziewczyna, chyba w wieku 16 – 17 lat, informując że zbiera pieniądze na dom dziecka. Miała przy sobie niewyraźny identyfikator, na którym widniał napis: „Stowarzyszenie Magdalenka, ulica Sowińskiego w Przemyślu”. Nie było ani nazwiska, a numer domu był zamazany. Kuzynka natychmiast zadzwoniła

do mnie. Zaprzeczyłam wszystkiemu. Natychmiast wybiegła za nią, zastając ją jeszcze na klatce schodowej. Powiedziała, że są oszustami, a oni błyskawicznie uciekli.

Sprawdziliśmy: na Sowińskiego nie ma żadnego stowarzyszenia pod nazwą „Magdalenka”. Uwaga więc na młodych oszustów, kryjących się pod wspomnianym stowarzyszeniem. MG

Adam PODULKA

Dyrektor Domu Dziecka nr 3 w Przemyślu Grażyna Sadowska mówi, że nigdy nie wysyłali nikogo, aby chodził po mieszkaniach i zbierał pieniądze na ich placówkę.



Przeworsk: WBC chce odzyskać należności od plantatorów

Nie ma cukrowni, nie ma pieniędzy

W czerwcu ogłoszono upadłość cukrowni „Przeworsk”.

Wraz z nią przepały pieniądze, które plantatorzy wpłacili na spłatę pobranych kredytów.

Jeszcze w ubiegłym roku Wschodni Bank Cukrownictwa udzielił plantatorom kredytów z przeznaczeniem na nawozy i środki ochrony roślin pomocne przy uprawie buraków. Pieniądze miały być oddane do 15 stycznia tego roku. Plantatorzy ze zobowiązania się wywiązali i dług oddali cukrowni. Ale ta, potrącając plantatorom dług z należności za dostarczony towar, pieniędzy bankowi nie zwróciła.

Obecnie Wschodni Bank Cukrownictwa złożył formalne wnioski do trzech sądów: w Przeworsku, Jarosławiu i Przemyślu o ustalenie tytułu wykonawczego wobec 1018 dłużników. Zadłużenie każdego z nich to kwota kilku tysięcy złotych. Dlaczego odpowiadają plantatorzy, a nie cukrownia? Cezary Mikulski, rzecznik prasowy oddziału WBC w Lublinie mówi: – Odpowiedź jest prosta: to plantatorzy są stroną występującą w umowach kredytowych – podkreśla i od razu zaznacza, że bank nie jest przeciwny plantatorom, ale musi mimo wszystko dbać o swoje interesy. Rzecznik przyznaje, że nie będzie łatwo odzyskać należności. – Cukrownia upadła i nie wiem, jak rozwiąże się ta sytuacja – kończy Mikulski.

Wiadomo, że w momencie ogłoszenia upadłości cukrownia miała ponad 40 mln zł długu, a majątek zakładu został wyceniony przez biegłych na kwotę dużo mniejszą.

Całą sprawą są zaniepokojeni plantatorzy. Nie chcą jednak wypowiadać się na ten temat nawet anonimowo. Nie udało się nam również porozmawiać z byłym prezesem, a zarazem pełnomocnikiem syndyka masy upadłościowej, Wojciechem Kmiołkiem. W momencie zbierania informacji, przebywał poza zakładem.

Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, Cukrownia „Przeworsk” S.A. w najbliższych dniach może zostać sprzedana. Cena za jaką wystawiono zakład na sprzedaż, to połowa jego wartości, czyli około 15mln zł. Cukrownia jest zainteresowana jedna z niemieckich firm. Mimo takiej sytuacji, tegoroczna kampania cukrownicza, jak zapowiada dotychczasowy Zarząd, ma się odbyć bez większych problemów. Plantatorzy obawiają się jednak, że są to tylko słowa bez pokrycia. Ich zdaniem, to już koniec „przeworskiej kampanii”. Mag.

W Szwecji mieli zarobić kokosy. Nie zarobili nic

Borówki na wierzbie

W Polsce biur podróży jest bez liku i są wśród nich uczciwe i nieuczciwe. Niestety, najczęściej słyszy się o tych drugich. Świadczy o tym historia grupy przemyslan, mamionych wizją pracy w Skandynawii.

Na początku lipca br. poszukująca pracy grupa przemyslan wybrała się m.in. do siedziby Firmy Handlowo-Usługowej „Amadeusz” w Przemyślu. Tam od razu rzuciła im się w oczy reklama Organizacji Międzynarodowej „Interregion” z Gdańska, zachwalająca wyjazd turystyczno-zarobkowy do Skandynawii, którego była głównym organizatorem. W ofercie były bajeczne sumy zarobków, wypowiedzi osób z całej Polski o tym, jak wspaniale jest pracować i zarabiać w Szwecji. Zdecydowali się. Pośrednikiem w podpisywaniu umów była firma „Amadeusz”. Za pośrednictwo musieli zapłacić 150 zł.

Wspominają: – Gdy zebrało się 30 osób, w hotelu „Gromada” odbyło się spotkanie organizacyjne z przedstawicielami gdańskiej firmy. Wręczyli nam wypełnione przekazy pocztowe

na 290 złotych, tylko wpłacać. Potem przyszły następne przekazy. Od 150 do 350 złotych. Uzbierała się spora sumka. Większość z nas wpłaciła ponad tysiąc złotych. Część zapłaciła także za ubezpieczenie. Dopiero potem podpisaliśmy umowy. W międzyczasie przysyłali na adresy domowe stopy gazetki, folderów reklamowych i materiałów szkoleniowych. Obiecywali wielkie pieniądze przy zbieraniu borówek. Mieliśmy kasować najmniej 200 złotych dziennie. Zakwaterowanie, wyżywienie – z tym nie było problemów. Wyjechać mieliśmy 18 lipca. Nie wyjechaliśmy do tej pory.

Dużo ofiar

Klienci „Interregionu” dzwoniłi do Gdańska, gdzie najpierw ich zbywano, a potem nikt nie odbierał telefonów. Interweniowali u przemyskiego pośrednika, ale usłyszeli to samo. Nie chcieli już

jechać na borówki, ale odzyskać wpłacone pieniądze. Jak na razie nikt nie potrafił im powiedzieć, czy i kiedy zwrócić.

Nie dali za wygraną. 20 sierpnia kilkunastoosobowa grupa oszukanych na wyjeździe okupowała siedzibę „Amadeusza”. Interweniowała policja. Zastępca naczelnika Sekcji Dochodzeniowo-Śledczej Komendy Miejskiej Policji w Przemyślu nadkom. Stanisław Kolanko: – Przemyska firma „Amadeusz” była tylko pośrednikiem. Oni tylko w imieniu firmy z Gdańska podpisywali umowy. Całym winowajcą jest gdańska firma. Obecnie przestuchujemy oszukanych, zbieramy materiały, które wysłaliśmy do gdańskiej policji. Oni będą mogli wszcząć postępowanie.

Nasze próby skontaktowania się z nieuczciwą firmą spełzły na niczym. Zadzwoiliśmy pod numer telefonu podany na umowie. Zgłosiła się zupełnie inna firma.

Właścicielka „Amadeusza” zapewnia, że do tej pory nie miała żadnych problemów, działa jawnie i uczciwie. Aby sprawę rozwiązać, postanowiła wynająć radcę prawnego. Interesy firmy reprezentuje Alicja Galiszkiwicz: – Obecnie firma zbiera pełnomocnictwa od osób, które wpłaciły pieniądze za zorganizowanie wyjazdu za granicę i w ich imieniu będzie starała się odzyskać wpłacone sumy od gdańskiej firmy. „Amadeusz” nie musi tego robić, jednak chce ze zwykłej przyzwoitości, chcąc być uczciwym w stosunku do ludzi, którzy korzystali z ich pośrednictwa. Wiem, że biorą kredyt w banku, aby opłacić prowadzenie tej sprawy. Nic na razie nie mogę obiecać. Być może się okaże, że gdańska firma to kolejna grupa oszustów. Ich ofiarami okazali się nie tylko ci ludzie, ale także przemyska firma.

mago

RADIO TAXI KRESY

0 800 22 22 22

Połączenie z automatów miejskich **BEZ KARTY**

9625 Aktywny we WSZYSTKICH SIECIACH telefonii komórkowej **naścieplej najszybciej**

ZAMAWIASZ BEZPŁATNIE JEDZIESZ NAJTANIEJ min./24h - Grunwaldzka STACJON B. Spiechowicza (przychodnia) Sportowa - Słowackiego Sanocka - Kazanów Lwowska (vis à vis MPK)

WIELKA PROMOCJA 2002

10 kuponów - KARTA STAŁEGO KLIENTA
50 kuponów - BON TOWAROWY (20 zł)
100 kuponów - BON TOWAROWY (50 zł)
150 kuponów - BON TOWAROWY (100 zł)

Korzystaj z naszych taksówek, zbieraj kupony przejazdowe (1/przejazd). Kupony wymieniaj na prezenty.

Masz jeszcze czas do 28.09.2002

Szczegółowy Regulamin do wglądu w siedzibie R-T Kresy, tel. 677 97 00 lub u naszych kierowców. (**Kupony otrzymasz od kierowcy Radio Taxi Kresy)

67801

PROMOCJA

Multi-form BOAZERIA MDF - 10 zł/m²
Przemysł, ul. Zielińskiego 14
tel. (0-16) 678-48-31, tel. kom. 0601 528 908

PANELE PODŁOGOWE HDF - 17,50 zł/m²
SIDING - 12,50 zł/m²

ZAPRASZAMY od 8.00 do 18.00

Ceny jakich jeszcze nie spotkałeś!

73616

OKNA DRZWI

• DREWNO • PCV
• ALUMINIUM

WOŁOMIN, ORTIS, DREBUD
HIT! Nowość - SCHÜCO CORONA
CIEPŁA RAMKA + 10% energooszczędna
TRANSPORT GRATIS!
„GAJDAX” s.c., Przemysł
ul. Konarskiego 4,
tel. 6785520, 0603 799013
DUŻE RABATY!

74104

TAXI RELAX

ul. Lwowska, tel. **678-90-80**
ul. Dekerta, tel. **678-87-00**

Bezpłatny dojazd w granicach miasta
Na telefon 10% taniej

67799

PUSTAK MAX

ZCB MARKOWICZE

NAJNIŻSZE CENY TYLKO W CENTRALI MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
Przemysł, ul. Herburtów 46, tel. 678-5155

W PROMOCJI RÓWNIEŻ:

- bloczki
- piece, kuchnie, kominki kaflowe
- blachy dachówkowe, trapezowe i gładkie
- cegła klinkierowa i kominowa
- cegła szamotowa i zaprawy
- systemy dociepleń, styropian
- stolarka okienna i drzwiowa

RATY! KORZYSTNE WARUNKI

DOSTAWA DO KLIENTA GRATIS!

73929

NTB
Izolacje Budowlane

STYROPIAN
wszystkie grubości

ATRAKCYJNA CENA TRANSPORT GRATIS

DYSTRYBUTOR

ADAM

37-500 JAROSŁAW, Widna Góra 98a
tel./fax (016) 621 23 26,
37-700 PRZEMYSŁ, ul. Batoiego 5,
tel./fax (016) 678 94 15

73445

TELE-TAXI JAROSŁAW
TEL. 621-05-05
623-05-05

oferuje:

- ⓐ najniższe ceny
- ⓑ bezpłatny dojazd na zamówienie tel. na terenie miasta (I strefa)
- ⓒ Karta Stałego Klienta uprawniająca do bezpłatnego przejazdu
- ⓓ zakupy na telefon
- ⓔ przewozy dzieci pod wskazany adres

Zapraszamy do korzystania z naszych usług
Gwarantujemy miłą i solidną obsługę

67504

Tele TAXI 016 6782233

PLAC LEGIONÓW

- bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta
- zakupy na telefon
- KARTA STAŁEGO KLIENTA

24 GODZINY NA DOBĘ (co 8. kurs w mieście gratis - do pierwszego postoju)

67800

ORBIS transport

MIĘDZYNARODOWE LINIE AUTOKAROWE
DO WSZYSTKICH KRAJÓW EUROPY Z PRZEMYSŁA

Bilety do nabycia w Biurze Turystyki Albatros
ul. Ofiar Katynia 26, Przemysł, tel. 6780870



71932

600 minut
600 SMS-ów
bezpłatnie
w nowej taryfie
Moja 25 Ekstra



Siemens MT 50
1zł*

w prezencie oryginalny zestaw słuchawkowy

Szczegółowy regulamin promocji dostępny w punktach sprzedaży sieci Era. Ceny netto.

MIX electronics
Autoryzowany przedstawiciel

Oferta dostępna w następującym punkcie:

- MIX electronics: Przemysł: ul. 29 Listopada 4, tel. (016) 679 11 96, tel. kom. 608 399 362



Cieszysz się każdym dniem

73766

Stoją godzinami, by sprzedać parę kilo ziemniaków

Przydrożne warzywniaki

- Dziennie zatrzymuje się około 10 samochodów - mówi 27-letni Krzysztof z Tuczeup, który handluje warzywami przy drodze. - Stoję tu, bo muszę z czegoś żyć i utrzymać rodzinę. Nie jest to najlepszy interes, ale jakoś idzie.



- Jestem rolnikiem i muszę dorobić, żeby dopłacić do zboża - ironizuje Krzysztof.



- Każdy zbija ceny, żeby tylko sprzedać. Klienci też nie mają pieniędzy - mówi Maria Sebastianka.

Mozna ich spotkać przy drodze międzynarodowej. Stoją blisko siebie, ale twierdzą, że nie stanowią dla siebie konkurencji i nie dochodzi między nimi do spięć. Najczęściej można ich spotkać pomiędzy Jarosławiem a Radymnem.

Potencjalni klienci zatrzymują się rzadko. Zwykle udaje się sprzedać warzywa garstce klientów. A czekać trzeba czasem i 10 godzin. Da się wytrzymać tyle godzin w upale? - Muszę - odpowiada krótko Krzysztof, który oferuje ziemniaki, pomidory, paprykę, ogórki.

Maria Starzak z Tuczeup sprzedaje warzywa ok. 7 godzin dziennie: - Czy to dobry interes? A z czego ja się mam utrzymać? Jestem rolnikiem, mam swój towar, nie z przemytu. Gdyby na giełdzie czy na zielonym rynku nie było przemysłników, to bym tam stanęła i sprzedawała. Tam nie mam szans! Żeby mój towar się nie zepsuł, muszę go sprzedać tutaj.

Pani Maria handluje warzywami i owocami: - Teraz wszyst-

ko słabo schodzi. Ceny są trochę niższe niż na rynku. Z rolnictwa teraz w ogóle nie można wyżyć. Mam dwoje dzieci. Idą niedługo do szkoły, to wszystko kosztuje.

Marii pomaga córka Małgosia

Marii pomaga córka Małgosia. W tym roku nie była nigdzie na wakacjach. 16-letni Jacek też pomaga swoim rodzicom, którzy przy drodze postawili drewnianą budkę: - Kiepsko idzie. Siedzimy róż-

nie, przeważnie od 9 rano do 7 wieczorem.

W ostatnim okresie najlepiej sprzedają się ziemniaki. Samymi ziemniakami handluje Maria Sebastianka z Ostrowa. - To się nie bardzo opłaca, ale skąd wziąć tego grosza? Muszę to robić, bo brakuje pieniędzy. Z rolnictwa ciężko jest wyżyć. Jakoś trzeba wiązać koniec z końcem. Nieraz stoję tu i cały dzień, ale bardzo mało samochodów się zatrzymuje. Najwięcej

ziemniaków biorą Ukraińcy - mówi.

Pani Maria ma trójkę dzieci. Córka, która skończyła szkołę, nie poszła na studia z powodu braku pieniędzy.

Prowizoryczne stosiki handlarzy warzywami oddalone są nieraz od siebie zaledwie o kilkadziesiąt metrów. Nie jest to jednak powodem spięć i walki o klientów. - Nawet nie wiem, jakie ceny ma ta pani, która sprzedaje obok - mówi Maria Starzak.

Maria Sebastianka: - U kogo zatrzyma się klient, ten sprzedaje. Nie ma problemów. Każdy chciałby coś sprzedać i jakoś żyć. (h)

Przemysł

Zapomniane groby?



Leopold Solski twierdzi, że tam, gdzie stoją baraki, były austriackie groby wojenne.

Leopold Solski pamięta, że na Cmentarzu Zasańskim w miejscu, gdzie stoją prowizoryczne budynki gospodarcze, były kiedyś austriackie groby wojenne.

- Kiedy byłem mały, chodziliśmy tu z nauczycielami palić świeczki. Dokładnie pamiętam, że w tym miejscu, gdzie jest teraz blaszak i droga, było ponad dwadzieścia austriackich grobów z pierwszej wojny światowej. Krzyży nie było, tylko mogiły. W czasie drugiej wojny grzebano tu żołnierzy niemieckich, ale potem ich ekshumowano. Wiem, że Austriacy zostali. Były nawet plany, żeby w tym miejscu ustawić krzyż, ale nic z tego nie wyszło. Teraz po ich mogiłach jeżdżą samochody, bo w tych budynkach jest zakład kamieniarski i jakoś trzeba do niego dojechać. I wszyscy udają, że żadnych mogił nie było, a przecież tak nie można!

Prezes przemyskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, zarządzającego cmentarzem, twierdził, że gdyby groby w istocie w tym miejscu były, barakowozostać nie powinny: - Ale nic mi nie wiadomo o tym, by kiedykolwiek odbywały się tam pochówki! Sprawdziłem w naszej dokumentacji: nie ma żadnych śladów.

W Wydziale Gospodarki Komunalnej również nie ma żadnych dowodów, potwierdzających fakt istnienia grobów. Jolanta Zabłocka: - Dokumentów nie ma, ale poprzedni zarządca cmentarza rzeczywiście twierdził kiedyś, że mogiły Austriaków tam są. My jednak nie sprawdzaliśmy... (o)

Na miejsce w Domu Pomocy Społecznej czeka się nawet 12 lat!

Pozostaje czekanie

Myli się ten, kto myśli, że osobie mającej problemy psychiczne łatwo dostać się do domu pomocy społecznej. Na miejsce w takim przybytku w powiecie jarosławskim czeka się przeciętnie ponad 10 lat!



Ryszard Magdziarz miał szczęście. Nie czekał długo na miejsce w DPS w Pełkiniach. Został tu przeniesiony z ośrodka w Wysoku. Maluje, rysuje, sam wykonuje ozdoby: - Człowiek ma nieraz różne słabości, ale nie narzekam. Opieka jest dobra, a dyrekcja wyrozumiała. Dobrze mi tu.

mieszkają osoby z całego województwa podkarpackiego, od Bieszczad po Dębicę. W skrajnych przypadkach, gdy chorzy nie mają się kto zająć, przyjmuje się go poza kolejnością. Jest u nas człowiek, który w lecie pomagał innym w pracach polowych, a w zimy tułał się po stodołach - mówi Jan Orłowski, wicedyrektor Domu Pomocy Społecznej w Pełkiniach.

W innych przypadkach pozostaje czekanie. Rodziny narzekają niejednokrotnie, że w ciągu 10 lat można umrzeć, nie doczekawszy się na miejsce w DPS. Jan Orłowski: - Problem jest poważny, gdyż osoby ze schorzeniami psychicznymi wymagają fachowej opieki. Czasem bywają agresywne, muszą systematycznie brać leki. Ich rodziną są najczęściej starzy rodzice lub rodzeństwo. Zdarza się, że opiekunowie są niemal równie bezradni jak ich podopieczni. Trudno jest zmuszać do wzięcia leków. U nas na miejscu jest lekarz i w razie problemów zawsze wie, co robić. Nasi mieszkańcy uczestniczą też w terapii zajęciowej: haftują, malują, śpiewają.

Nie we wszystkich domach pomocy czeka się tak długo. Stosunkowo najłatwiej dostać się do DPS, w którym mieszkają osoby ze schorzeniami somatycznymi i w podeszłym wieku. Na miejsce w domu w Wysoku czy Moszczanach czeka się ok. 3 lat. W przemyskim MOPS poinformowano, że na miejsce w domach czeka się ok. 4 lat, niezależnie od ich profilu. Lista oczekujących do każdego z DPS obejmuje ok. 40 osób.

Potrzebne remonty

W domu w Pełkiniach mieszka 120 osób. To maksymalna liczba mieszkańców, jaką można tu pomieścić. To i tak dużo, zważywszy,

że pokoje są przeważnie 5-, 6-osobowe. Mało jest „jedynek” czy „dwójek”, a to one według wytycznych, powinny być standardem. Mieszkańcy powinni mieć swoje meble i rzeczy osobiste, wspomniane warunki na to jednak nie pozwalają. Dlatego też DPS, który mieści się w dawnym pałacu Czartoryskich, będzie rozbudowywany. Gdy to się stanie, przybędzie tu 50 nowych miejsc. W przemyskim DPS na Lipowicy też są przeważnie pokoje wieloosobowe. Dom również przymierza się do remontu. Stale mieszka tu 220 osób. - Kiedy ktoś odchodzi, MOPS natychmiast kieruje do nas kolejną osobę. Stan jest cały czas pełny - informuje Zofia Krzeszowska, przełożona pielęgniarek.

Rodziny chorych wydeptują szlaki od domu do domu. Piszą wszędzie, gdzie się da, z pytaniem, czy nie ma wolnych miejsc. W Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Jarosławiu czeka 80 podań z prośbą o przyjęcie chorych psychicznie do DPS. - Miałam jeden przypadek chorego, który był nosicielem wirusa HIV. Tacy ludzie mieszkają w oddzielnych domach, ale miejsc też nigdzie nie było. Podobnie jest z osobami uzależnionymi od alkoholu - mówi Monika Kozdroń z jarosławskiego PCPR. (h)

Dynów: Pożegnanie wakacji

Huczny koniec wakacji

Niektóre z małych piękności z wrażenia zapomniały, jak mają na imię.

Już po raz trzeci, ale po raz pierwszy na taką skalę, Miejski Ośrodek Kultury i Rekreacji przy współpracy LKS „Dynovia” i Zarządu Miasta Dynowa, zorganizował rodzinny festyn ekologiczno-kulturalny pod hasłem „Pożegnanie wakacji”. Impreza odbyła się 25 sierpnia.

Wczesnym popołudniem na miejscowym stadionie dynowian było jak na lekarstwo, ale prezes Dynovii Zbigniew Duchniak uspokajał: – Przyjdą na pewno. Nie wszyscy jeszcze zjedli obiad.

Z minuty na minutę stadion się zapelniał. Głównym punktem imprezy były dość nietypowe wybory Miss Dynowa. Nietypowe, w szranki bowiem stanęły miejscowe piękności w wiekowym przedziale od 5 do 7 lat. Ostatnie minuty przed prezentacją niemal wszystkie spędzały na gorączkowym poprawianiu kreacji i wymyślnych fryzur, co jakiś czas szukając u rodziców zapewnień, że wszystko będzie w porządku.

Jola z diademem

Na starcie stanęło 9 kandydatek. Pierwszą konkurencją była recytacja wiersza lub śpiew ulubionej piosenki. W niektórych przypadkach trema brała górę i wówczas



Drugą konkurencją wyborów Małej Miss Dynowa był konkurs tańca. W środku z siostrą zwyciężczyni Jolanta Maksymiak.

z pomocą musiała przychodzić mama. Najtrudniejsza była druga konkurencja: taniec. Walca angielskiego czy rock and rolla interpretowały na tylko sobie znany, ale bardzo widowiskowy sposób. Ich partnerami byli najbliżsi. Piękności były tak rozemocjonowane, że podczas ostatniej konkurencji, czyli przedstawiania siebie i rodziny, niektóre zapomniały jak mają na imię. Ale na szczęście wszystko się udało. Trzyosobowe jury miało jednak trudności z wyborem tej jedynej. Ostatecznie Miss Dynowa od 5 do 7 lat zo-

stała Jolanta Maksymiak, drugie miejsce zajęła Małgorzata Wróbel, a trzecie Paulina Malec. Pozostałe sklasyfikowane zostały tuż za podium. Wszystkie natomiast otrzymały miłe upominki.

Nie była to jedyna atrakcja niedzielnego popołudnia. Odbył się bieg przełajowy o Puchar Burmistrza Dynowa, który wygrał Dariusz Niedzielski z Dynowa. Był również rodzinny, rowerowy tor przeszkód oraz pokazy lotów paralotniarzy. Na scenie wystąpił zespół „Folklorny Subor Stropkovean” ze Stropkova na Słowacji i



W biegu przełajowym o puchar burmistrza Dynowa zwyciężył Dariusz Niedzielski.

oczywiście „Dynowianie”. Podsumowaniem udanej imprezy był festyn taneczny z pokazem feerii sztucznych ognii.

Prowadząca zabawę dyrektor MOKiR Grażyna Maławska: – Szkoda, że nie udało się pokaz pojazdów dziwnych, bo wiem, że są takie w Dynowie. Ludzie pewnie

wstydzieli się przyjechać nimi na stadion. Cieszymy się, że udało nam się zaprosić Słowaków. Wybory Miss Dynowa tej kategorii wiekowej mają 9-letnią historię. Duże „misski” mnie nie bawią, bo są zarozumiałe, dzieci natomiast są tak cudowne, iż na pewno będziemy kontynuować ten cykl. Margo

Przemysł: Władze miasta zdecydowały się na wydzierżawienie Zielonego Rynku

Gra w zielone

Kto zapłaci 700 tys. zł rocznie?

Zarząd Miasta Przemysła postanowił wydzierżawić Zielony Rynek, którego administratorem z ramienia miasta było do tej pory Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. Planowany przez zarząd koszt rocznej dzierżawy to 700 tys. zł. Rzecznik przemyskiego UM Zbigniew Górski: – Za kilka dni przedstawimy projekt dzierżawy, ogłosimy przetarg, a potencjalni oferenci będą musieli przedstawić koncepcję zagospodarowania tego terenu. Uważamy, że kwota 700 tysięcy złotych za rok to nie jest wiele. Kto to wydzierżawi, będzie mógł robić tam co chce. Może handlować nawet przez 31 dni w miesiącu. Z naszych wyliczeń wynika, że miesięcznie do miasta tra-



Czy władze miasta znajdą dzierżawcę za 700 tys. zł?

fiac będzie około 60 tysięcy złotych.

Wniosek o rozpisanie przetargu na Zielony Rynek złożyło Przemyskie Stowarzyszenie Kupieckie.

–mars

– Zdarzało się, że spałam na dworcu...

Dzielna Mariczka

Mistrzyni Ukrainy w tańcach towarzyskich, malując portrety przemyslan, zarabia na utrzymanie i taneczne wydatki.

Mariczka Gregorijczuk ze Lwowa od dziecka miała problem: malarstwo, taniec czy muzyka? Nie mogąc wybrać, wybrała wszystko: muzyki uczyła się w lwowskiej akademii muzycznej, malarstwo studiowała pod okiem ojca – malarza, a w tańcach doszła do tytułu mistrzyni Ukrainy w kategorii latynoamerykańskiej. Polski język zna od dzieciństwa: – Dużo czytałam, a mama znała polski jeszcze z przedwojennej szkoły, więc też mi pomagała.



Mariczka Gregorijczuk na stałe mieszka we Lwowie. Zajmuje się malarstwem, grafiką i aplikacją. Należy do Związku Plastyków Ukrainy. Brała udział w międzynarodowych wystawach we Włoszech, Polsce i Rosji. W tych krajach miała też wystawy indywidualne. W Przemyslu pokazuje swoje prace po raz pierwszy. Wiele z nich to przemyskie ulice i zakątki.

Do Przemysła Mariczka trafiła przez przypadek: potrzebowała pieniędzy na finansowanie występów tanecznych, strojów, lekcji: – To był bardzo trudny okres w moim życiu. Zdarzało się, że spałam na dworcu... Przyjeżdżałam tu jednak bez strachu; wiedziałam, że sobie poradzę. Najpierw po prostu pytałam przypadkowo poznanych ludzi, czy nie chcieliby mieć swojego portretu. Okazało się, że wielu chce. Zamawiali i sobie, i dzieciom. Czasami chcieli jakiś pejzaż. Było i tak, że oszukiwali: najpierw zamawiali, a potem się wycofywali albo nie płacili. Ale w większości ludzie w Polsce traktowali mnie życzliwie.

Mariczka Gregorijczuk podkreśla, że nie przyjeżdża do Polski chałturzyć. Poważnie traktuje malarstwo i zajmuje się tylko tymi tematami, które ją interesują: – Czasami mam kłopot, kiedy ktoś pyta

mnie o dyplom. Ja nie mam dyplomu! Ojciec uczył mnie prywatnie! Osobiście uważam, że jego lekcje nie były gorsze od tych na uczelni, ale są ludzie, którzy bez dyplomu nie traktują cię poważnie. Szczególnie instytucje, ale nie wszystkie: przygotowuję właśnie wystawę, którą jeszcze jesienią tego roku będzie można obejrzeć na przemyskim Zamku. Poza tym znalazłam w Przemyslu wielu przyjaciół i mam nadzieję, że i bez dyplomu nasza przyjaźń jest ważna. (o)

CENTRUM EDUKACYJNE
Fundacji „San”
prowadzi nabór
do Eksternistycznego Liceum
Ogólnokształcącego

na rok szkolny 2002/2003.
Możliwość ukończenia Liceum w ciągu 1 roku.
Opłaty konkurencyjne!

Informacje i zapisy:
Przemysł, ul. Barska 15, II piętro,
pokój 20, tel. 679-08-20
w godz. od 8.00 do 15.00

73459

KINO I TELEWIZJA OD ŚRODY DO WTORKU 28 sierpnia - 3 września 2002

PIA EKSTRANIE

ul. 3 Maja 19
DH "Szpak"
tel. 6770500

Centrum Rozrywki - Klub
SING SING

KINO KOSMOS: 31.08, 1.3.09.2002



TVP 2 - 31.08, 12.00

Super Mario Bros

POLECAMY

TVN - 31.08, 21.05

Firefox

POLECAMY

sensacyjny, USA, 1982, reż. Clint Eastwood, wyk.: Clint Eastwood, Freddie Jones, David Huffman. Między NATO a Rosją trwa niepohamowany wyścig zbrojeń. Amerykański wyjątkowo doświadczonego i skutecznego rosyjskiego samolotu bojowego o nazwie „Firefox”. Aby zdobyć przewagę nad Rosją, NATO musi wykraść samolot. Tylko jeden człowiek jest tak szalony i tak świetnie wyszkolony, by podjąć się tej misji. Jest nim Mitchell Gant (Clint Eastwood), pilot, weteran wojny w Wietnamie.

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29, utworzą rozwiązanie: myśl Marcialisa.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29
STALE MIEJSCE PROCY	ORGAN DOWODZONA W WOLSKU	KOREK DRODZE	PLEMIO- MURZYŃ- SKIE GHANY	OBROS W KUCHNI	TALERZE W MUZYCE	SAMICA CAPA	SIAKKA POŁOWU RYB	CZCIONKA DRAKAR- SKA	KRAJNA W WIELKIEJ BRYTANII	MALPIATKA Z MADAGASKARU PAS DO KIMONA	STOPIEN, NOTA	RYLNIK PRZEZ LONIE EGIPSKI BOG SŁONCA	ADAPTA- CJA UTWÓRU MUZ.	MIĘSO NA MAZU- RACH	MIASTO NA MAZU- RACH	OKRES DZIEŁACH ZIEMI	OKRES DZIEŁACH ZIEMI	MIĘSO NA MAZU- RACH	MIĘSO NA MAZU- RACH	MIĘSO NA MAZU- RACH	MIĘSO NA MAZU- RACH	MIĘSO NA MAZU- RACH	MIĘSO NA MAZU- RACH	MIĘSO NA MAZU- RACH	MIĘSO NA MAZU- RACH	MIĘSO NA MAZU- RACH	MIĘSO NA MAZU- RACH	MIĘSO NA MAZU- RACH

FOTO STUDIO
Jacek Choma
PRZEMYSŁ

WYKONUJEMY ZDJĘCIA:

- ŚLUBNE
- do nowych dowodów osobistych i paszportów
- legitymacyjne
- portretowe
- z Polaroida w 5 minut

plac Na Bramie 10, tel. 678 85 76
PRZEMYSŁ
ul. Kazimierza Wielkiego 32, tel. 678 69 69

Mój Boże! - wzdycha profesor i w zadumie kiwa się dziwną głową.

Za moich czasów było to po prostu serce.

Na egzaminie końcowym z anatomii w akademii medycznej profesor zadaje studentce wydziału lekarskiego pytanie:

Jaki narząd, proszę pani, jest u człowieka symbolem miłości?

U mężczyzny czy u kobiety? - usiłuje zyskać na czasie studentka.

Uwierz mi, kochanie, że nie jestem żonaty. Tę obrączkę złożył mi ornitolog...

Na gałęzi siedzi pan wróbelk z panią wróbelkową. Ta cały czas płacze, a pan wróbelk próbuje ją uspokoić:

Uwierz mi, kochanie, że nie jestem żonaty. Tę obrączkę złożył mi ornitolog...

W poniedziałek zrobię ci kluski i powiedziatęś, że ci smakują. We wtorek, środę, czwartek i piątek było tak samo... a teraz nagle, w sobotę, już ci moje kluseczki nie smakują!

W poniedziałek zrobię ci kluski i powiedziatęś, że ci smakują. We wtorek, środę, czwartek i piątek było tak samo... a teraz nagle, w sobotę, już ci moje kluseczki nie smakują!

ŚRODA

28 sierpnia

TVP 1

- 06.50 Podróże male i duże: Patagonskie żywioły
07.20 Telezakupy
07.35 Górnice miasteczko: serial

TVP 2

- 07.50 Studio urody
08.00 Program lokalny
08.30 Złotopolscy (426)
09.00 50 lat TVP. Spotkanie z balladą

POLSAT

- 06.00 Posenka na życie
07.00 Kosmiczne wojny (1)
07.25 Raz, dwa, trzy - śpiwał ty

TWN

- 05.35 Ekstrawizjer
05.50 Tajemnice pocatunku (67)
06.35 Teleskop
07.05 Brzydula (150)

TVP 3

- 06.35 Kostek: serial
07.00 Zuzia i jej przyjaciele: serial anim.
07.30 Kurier
07.45 Dany, opowiedz mi

AIE KINO

- 08.00 Na zawsze w mojej pamięci
08.15 Zelenka, reż. Polska, 1989, reż. Ryszard Ber

TV POLONIA

- 08.55 Bolek i Lolek na wakacjach: anim.
09.05 A ja jestem: Sion
09.10 Techno bajeczka: Bajeczka o strażniku z zabawkami

DISCOVERY CHANNEL

- 09.00 Przygody Reza Hunta
09.25 Buena Vista Fishing Club
09.55 Turbo

REALITY TV

- 09.25 Niezwykłe filmy z wakacji
09.50 Na ratunek
10.40 Cena gry: Między miotem a kowadłem

TWN 7

- 08.00 W niewoli uczuć (4)
08.50 Nigdy Cię nie zapomnę (82)
09.40 Mercedes Place (174)

NATIONAL GEOGRAPHIC

- 08.00 Pielęgniarki
08.30 Latający weterynarze
09.00 Magazyn Świat zagranicą

MTV POLSKA

- 06.00 Non Stop Hits
07.00 Budzik MTV
10.00 Bystrze
12.00 MTV Select: Summer

EUROSPORT

- 09.00 Jeździectwo: Puchar Narodów Samaruja
10.00 Magazyn Eurogole
11.00 Rajdowe Mistrzostwa Świata: Rajd Niemiec

20.10

W sieci kłamstw: 1994, USA, reż. Bill Condon, wyk.: Corbin Bernsen, Amanda Pays



W pogoni za Lolą: komedia obyczajowa, USA, 1998, reż. Boaz Davidson, wyk.: Mark Kassen, Ara Celi, Vincent Ventresca, Tony Perez, Kurt Fuller

20.00



Nasze jest niebo: fab., 1997, Franc.-Kan., reż. Graham Guit

22.50

Doktor Finlay, fab., 1992, Wielka Brytania, reż. Aisling Walsh

00.45

Doktor Finlay, fab., 1992, Wielka Brytania, reż. Aisling Walsh

00.45

Doktor Finlay, fab., 1992, Wielka Brytania, reż. Aisling Walsh

Advertisement for Oasis, Heathen Chemistry, and Sony Music. Includes the headline 'Odsmażanka' and 'Młoda Siła'.

Main article text discussing Oasis, Heathen Chemistry, and other musical acts. Mentions 'Zawieszony atak Panzer' and 'Waż i słuchaj'.

Advertisement for 'Zawieszony atak Panzer' featuring a photo of a man and text about a new project.



Liliane Oponiści

Kowboj rzucił grabie i ostentacyjnie obejrzał dlonie Ady. Następnie uśmiechnął się tak jakos dziwnie i orzekł...

W sobotnie popołudnie wysiadła na przystanku w Sielcach i ruszyła do stajni. W stajniach ani na padoku...

Ada, jako początkująca została zapędzona do najbliższej roboty - grabiła siano, sprzątała stajnie, nosiła wodę...

Kolejna małolata, której stajniwna znudziła się po tygodniu i przywitała Adę w Sielcach...

W piątek wrócił ze stajni nieco później. Następny dzień miał być luźny, weszła więc do domu...

W piątek wrócił ze stajni nieco później. Następny dzień miał być luźny, weszła więc do domu...

W piątek wrócił ze stajni nieco później. Następny dzień miał być luźny, weszła więc do domu...

W piątek wrócił ze stajni nieco później. Następny dzień miał być luźny, weszła więc do domu...

W piątek wrócił ze stajni nieco później. Następny dzień miał być luźny, weszła więc do domu...

Karino

Pierwszy autobus do Sielc odjeżdża o 5.00. Żeby zdążyć, Ada musi wstać o czwartym...

W piątek wrócił ze stajni nieco później. Następny dzień miał być luźny, weszła więc do domu...

W piątek wrócił ze stajni nieco później. Następny dzień miał być luźny, weszła więc do domu...

W piątek wrócił ze stajni nieco później. Następny dzień miał być luźny, weszła więc do domu...

W piątek wrócił ze stajni nieco później. Następny dzień miał być luźny, weszła więc do domu...

W piątek wrócił ze stajni nieco później. Następny dzień miał być luźny, weszła więc do domu...

W piątek wrócił ze stajni nieco później. Następny dzień miał być luźny, weszła więc do domu...

W piątek wrócił ze stajni nieco później. Następny dzień miał być luźny, weszła więc do domu...

TV POLONIA

- 10.00 Sekrety zdrowia: Czy rządzą nami hormony (I)
10.15 Kwadrans na kawę
10.30 Antologia Literatury Emigracyjnej (11)

- 16.40 Kolejna małolata, której stajniwna znudziła się po tygodniu i przywitała Adę w Sielcach
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express

- 09.00 Kanadyjska Policja Komna
09.25 Szalone kłki
09.50 Na ratunek

- 19.40 Niezwykłe filmy z wakacji USA, 1993, reż. Robert Iscove
20.05 Gliniarze
20.35 Przedszytnie zgony

ALE KINO

- 08.00 Żelazna ręką: hist., Polska, 1989, reż. Ryszard Ber
09.45 To jest morze: obycz., film-dia, 1998, reż. Mary McGuckian

- 10.50 Wiatr w zagłach
11.15 Wszystko o...: Wielkie mały
12.10 Wielki terror

- 22.00 Z akt FBI: Śmierć na Alasce
23.00 Amerykańscy prawnicy: Zaginiona spadkobierczyni

- 24.00 Pola bitew: Łądowanie w Normandii
07.10 Dragon Ball Z (143, 144)
08.00 W niewoli uczuć (I)

TVN 7

- 08.00 Żelazna ręką: hist., Polska, 1989, reż. Ryszard Ber
09.45 To jest morze: obycz., film-dia, 1998, reż. Mary McGuckian

- 10.50 Wiatr w zagłach
11.15 Wszystko o...: Wielkie mały
12.10 Wielki terror

- 22.00 Z akt FBI: Śmierć na Alasce
23.00 Amerykańscy prawnicy: Zaginiona spadkobierczyni

- 24.00 Pola bitew: Łądowanie w Normandii
07.10 Dragon Ball Z (143, 144)
08.00 W niewoli uczuć (I)

DISCOVERY CHANNEL

- 09.25 Buena Vista Fishing Club
09.55 Turbo
10.20 Wigry krwi: Biggs

- 14.00 Tajemnice stanu: Ludzie prezydenta
15.00 Podręcznik kontrola
16.00 Wielka Wojna: Wojna totalna

- 22.00 Z akt FBI: Śmierć na Alasce
23.00 Amerykańscy prawnicy: Zaginiona spadkobierczyni

- 24.00 Pola bitew: Łądowanie w Normandii
07.10 Dragon Ball Z (143, 144)
08.00 W niewoli uczuć (I)

REALITY TV

- 09.00 Kanadyjska Policja Komna
09.25 Szalone kłki
09.50 Na ratunek

- 14.00 Tajemnice stanu: Ludzie prezydenta
15.00 Podręcznik kontrola
16.00 Wielka Wojna: Wojna totalna

- 22.00 Z akt FBI: Śmierć na Alasce
23.00 Amerykańscy prawnicy: Zaginiona spadkobierczyni

- 24.00 Pola bitew: Łądowanie w Normandii
07.10 Dragon Ball Z (143, 144)
08.00 W niewoli uczuć (I)

MTV POLSKA

- 06.00 Kawa czy herbata
08.00 Wiadomości
08.15 Wronicza 17

- 14.00 Radio Romans (1)
14.40 Księga Dziesięciolecia: reportaż
15.05 Krzyżówka 13-latków, czyli: Światowid

- 22.00 M jak miłość (66) (p)
22.00 Panorama
22.35 997 - magazyn kryminalny

- 23.00 Non Stop Hits
23.30 Non Stop Hits
24.00 Bystaze

EUROSPORT

- 08.30 Wyścigi superbików: Mi-strzostwa Świata
09.15 Supersport: Mi-strzostwa Świata

- 14.00 Radio Romans (1)
14.40 Księga Dziesięciolecia: reportaż
15.05 Krzyżówka 13-latków, czyli: Światowid

- 22.00 M jak miłość (66) (p)
22.00 Panorama
22.35 997 - magazyn kryminalny

- 23.00 Non Stop Hits
23.30 Non Stop Hits
24.00 Bystaze

Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie.

SOBOTA 31 sierpnia

TVP 1

TVP 2

POLSAT

TWN

TVP 3

ATK KINO

TV POLONIA

REALITY TV

DISCOVERY CHANNEL

TWN 7

REALITY TV

DISCOVERY CHANNEL

TWN 7

REALITY TV

DISCOVERY CHANNEL

TWN 7

REALITY TV

Grid of TV program listings for various channels including TVP 1, TVP 2, POLSAT, TWN, and TVP 3, listing times and program titles.

Grid of TV program listings for channels ATK KINO, TV POLONIA, REALITY TV, DISCOVERY CHANNEL, and TWN 7, listing times and program titles.

Crzyżówka od A do Z crossword puzzle grid with clues in Polish and a 35 KUPON graphic.

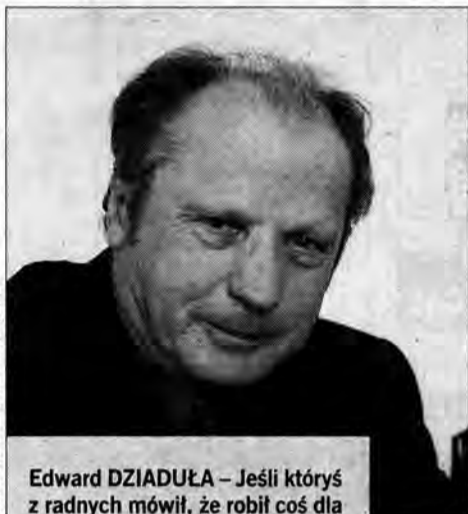
Radni wojewódzcy – skuteczni czy nie?

Wielki bluff, czy wielka praca?

Kończy się pierwsza kadencja sejmiku nowego województwa. Czy nasi przedstawiciele reprezentowali nas godnie? Czy udało im się zrobić coś dla naszego regionu?

Andrzej MATUSIEWICZ,
radny wojewódzki,
wiceprzewodniczący
sejmiku wojewódzkiego:

Rolą radnego wojewódzkiego nie jest reprezentowanie interesów danego miasta, ale reprezentowanie interesów województwa. Najważniejsze uchwały dotyczyły strategii rozwoju województwa i planu zagospodarowania przestrzennego. I tu Przemysł jest drugim po Rzeszowie miastem, o znaczeniu ponadwojewódzkim. Zaabezpieczone zostały takie inwestycje jak: obwodnica, rewitalizacja starówki, jedynej w całym województwie. Poza tym dalsza rozbudowa przejść w Korczowej i Medyce oraz przejście w Malhovichach.



Edward DZIADUŁA – Jeśli któryś z radnych mówił, że robił coś dla swojego regionu, to był bluff...



Andrzej BUCZEK – Samorząd wojewódzki przekazał duże środki na oświatę w Lubaczowie, Cieszanowie, Oleszycach i Horyńcu.



Andrzej MATUSIEWICZ – Rolą radnego wojewódzkiego nie jest reprezentowanie interesów danego miasta, ale reprezentowanie interesów województwa.

Zbigniew GÓRSKI,
rzecznik Urzędu Miejskiego
w Przemysłu:

Obecność radnych wojewódzkich w urzędzie była w zasadzie niezauważalna. Ich działania są nieskuteczne. Nasze zadania nie zostały ujęte w kontrakcie dla województwa. Wielokrotnie zapraszałem radnych na sesje rady miejskiej, ale rzadko bywali. Oni po to zostali wybrani, żeby bronić naszych interesów w sejmiku.

Andrzej Matusiewicz: – Zarząd Miasta Przemysła przez 3 lata nie potrafił załatwić odbioru ponad 2 hektarów gruntów przy szpitalu, łącznie z mostem. Przecież żaden szpital w Polsce nie zarządza mostem i drogami osiedlowymi! Szpi-

tal płaci duży podatek i miasto celowo wstrzymuje odebranie tego. Nie było dobrej woli.

Umarłemu kadzidło

Edward DZIADUŁA,
radny wojewódzki,
burmistrz Cieszanowa:

– Jeśli któryś z radnych mówił, że robił coś dla swojego regionu, to był bluff. Czasem łączył nas interes lokalny: broniliśmy jak lwy połączeń kolejowych. Udało się też wybronić budowę szpitala lubaczowskiego. Chleba sejmikowego za darmo nie jadłem. Uczestniczyłem aktywnie przy tworzeniu strategii dla województwa. Dzięki temu został tam wpisany Hory-

Reprezentować rzetelnie...

Dieta radnego wojewódzkiego wynosi 1200 zł. Zgodnie z brzmieniem roty radny zobowiązuje się m.in. pracować dla dobra i pomyślności danej jednostki samorządowej, działać zawsze zgodnie z prawem oraz interesami wspólnoty samorządowej i jej mieszkańców, reprezen-

tować w sposób godny i rzetelny swoich wyborców. Z byłego województwa przemyskiego w sejmiku tej kadencji zasiadało 8 radnych z okręgu przemysko-jarosławsko-lubaczowskiego: Andrzej Matusiewicz (AWS), Marek Kamiński (AWS), Krystian Mirski (SLD); z przeworskiego: Andrzej Buczek

(AWS), Zbigniew Słotwiński (PSL), Zbigniew Ćwik (PSL), Edward Dziadula (SLD), Kazimierz Ziobro (Ojczyzna). Zbigniew Ćwik zajął miejsce zmarłego w 2001 roku Bolesława Hurkacza. Okręg łańcucko-przeworski reprezentował Jan Sołek (AWS).

Józef MICHALIK,
starosta lubaczowski:

– Wrogów w radnych wojewódzkich nie mam, ale nie przybyło w powiecie pieniędzy. Czasem udało nam się „przepchnąć” coś wspólnie, między innymi z Andrzejem Buczekiem. Jest kilka spraw, które w Lubaczowie powinny łączyć: szpital, budowa przejścia granicznego w Budomierzu, utrzymanie przewozów pasażerskich czy ochrona środowiska.

Andrzej BUCZEK,
radny wojewódzki,
przewodniczący Zarządu
Regionu NSZZ „Solidarność”:

– Staralem się pomóc staroście lubaczowskiemu w uzyskaniu przejścia w Budomierzu. Samorząd wojewódzki przekazał duże środki na oświatę w Lubaczowie, Cieszanowie, Oleszycach i Horyńcu. Głównym tematem jest budowa szpitala powiatowego w Lubaczowie. W Przemysłu priorytetem było przeniesienie szpitala wojewódzkiego do nowej siedziby. Druga rzecz to inicjatywa budowy nowego muzeum. Sukcesem będzie, jeśli do końca kadencji zostanie wmurowany kamień węgielny. W Jarosławiu przekazaliśmy pogotowie dla COM. Zajmowałem się też przewozami kolejowymi regionalnymi i międzyregionalnymi. W dziedzinie kultury starałem się pomagać wszystkim, którzy się o to zwrócili, między innymi: „Trójczycom”, orkiestrze wojskowej z Przemysła czy teatrowi „Magap” z Lubaczowa.

Z każdym inaczej

Wiesław ROSÓL,
starosta przeworski:

– Jeśli chodzi o wsparcie, to nic wielkiego nie uzyskaliśmy. Gdy

byłem jeszcze radnym powiatowym, kierowaliśmy prośby o wsparcie. Nie odczułem wielkich efektów. Na sesjach od czasu do czasu pojawiał się Jan Sołek, on też nas wspomagał. Jeśli interweniuje w Rzeszowie, to bezpośrednio w urzędzie, nie przez radnych.

Janusz CZARSKI,
dyrektor Centrum
Kulturalnego w Przemysłu,
instytucji podlegającej
samorządowi wojewódzkiemu:

– Dzięki wsparciu radnych wojewódzkich uzyskałem pewne środki na remont gmachu. Podczas głosowania w sejmiku mogę liczyć na głos radnego Matusiewicza i wiem, że postara się namówić do tego kolegów.

Mariusz Jerzy OLBROMSKI,
dyrektor Muzeum Narodowego
Ziemi Przemyskiej,
instytucji podlegającej
samorządowi wojewódzkiemu:

– Moje refleksje są pozytywne. Ten sejmik i ci radni przegłosowali uchwałę o budowie nowego muzeum i w ślad za tym poszły pieniądze, które są zagwarantowane w kontrakcie wojewódzkim. Tego typu decyzje były pozytywne i mogę tylko radnym podziękować.

Mariusz GRZEDA,
starosta przemyski:

– Rola radnych wojewódzkich jest bardzo ważna, ale wszystko zależy od tego, jak jest traktowana. Na pewno nie z każdym współpracę układała się jednakowo. Na bieżąco kontaktowali się radni Marek Kamiński i Andrzej Matusiewicz. Oni pomogli nam wpisać w kontrakt wojewódzki zadania powiatowe i informowali nas o działaniach sejmiku. Z pozostałymi radnymi z tej ziemi kontakt był zerowy. Hubert LEWKOWICZ

Bezskuteczne zmagania o pomoc dla 11-letniej córki

A miało być bliżej lekarza...

Przypadek bojęw pewnej przemysłanki o należną usługę stomatologiczną na pewno nie przysporzy zwolenników i tak wątpliwej reformie służby zdrowia.

O tym, że wzniosłe hasła o go dziwym lecznictwie związane z reformą służby zdrowia stają się powoli mitem, wie już każdy, kto choć raz zetknął się z powszechnymi placówkami służby zdrowia. W prywatnych gabinetach bywa się obsłużonym zazwyczaj uprzejmie i dokładnie, ale za to trzeba zapłacić. Ostatnio otrzymaliśmy list od mieszkanki osiedla Kmiecie w Przemysłu, proszącej o pozostawienie jej danych do wiadomości redakcji.

Oto jej relacja: – Jeszcze nigdy nie udało mi się sforsować drzwi gabinetu stomatologicznego w przychodni przy ulicy Grunwaldzkiej, bo zaraz w poczekalni pani asystentka informowała mnie, że dysponuję słabym materiałem i w ogóle to najlepiej jest iść prywatnie do stomatologa. To było 20 lipca. Ponownie razem z córką udałam się tam 25 lipca, bo dziecku ukruszył się ząb mleczny, który boleśnie ranił język. I tym razem spotkałam się odmową pani doktor, bo skoro

zab nie boli, a tylko kaleczy, to może dziecko przyjąć 8 sierpnia. Poza tym są inne gabinety, a ona jest sama i strasznie zmęczona. Na drzwiach nie było wykazu gabinetów świadczących usługi w ramach Podkarpackiej Kasy Chorych. Tego samego dnia poszłam z dzieckiem na Świętego Jana i zastałam pustą poczekalnię. Miałam nadzieję, że za chwilę córka nie będzie cierpieć. Myliłam się bardzo. Z gabinetu wyszła pani doktor, bardzo zmęczona, obejrzała ząb w poczekalni i stwierdziła, że w wieku 11 lat zęby mleczne wypadają same, a najbliższym terminem, którym dysponuje to 28 sierpnia. Kiedy nalegałam, zostałam zrugana. Pani doktor powiedziała jeszcze, że ona jako matka nigdy nie dopuściłaby, aby jej dziecko miało „dziury” w zębie. Wreszcie skorzystałam z gabinetu prywatnego. Pytam, gdzie w związku z tym są te wspaniałości związane z reformą służby zdrowia? Przecież miało być bliżej lekarza...

To niemożliwe?

Możliwe!

Oba wspomniane przez naszą rozmówczynię gabinety stomatologiczne mają podpisaną umowę na świadczenie usług z PRKCh w Rzeszowie. Postanowiliśmy przyczołczyć fragment listu rzecznik prasowej kasy Liliannie Leniart. Ta była nieco zszokowana: – To raczej niemożliwe. Pacjent z bólem powinien być przyjęty natychmiast. Nikt nie ma prawa go odsyłać, powołując się przy tym na zmęczenie. Do pacjenta także należy wybór, gdzie chce się leczyć. Nikt nie ma prawa mu tego narzucać. Jeżeli ubezpieczona pacjentka wybrała ten gabinet, to zabieg powinna mieć wykonany właśnie tam. Przekazać te uwagi działowi kontroli. Obiecuję, że zbadamy tę sprawę i jeżeli cokolwiek z tych zarzutów się sprawdzi, to na pewno wyciągnięte zostaną konsekwencje. mars

WIECEJ INFORMACJI
W BIURZE OBSŁUGI
KLIENTA NA TERENIE
CAŁEGO KRAJU:

BEZPŁATNE rozpatrzenie wniosku w ciągu **48 GODZIN!**

Spełniamy na
BANK cel
MIESZKANIOWY
SAMOCHODOWY
I REMONTOWY

To twój **IDEALNY WYBÓR!**

U NAS UZYSKASZ ŚRODKI
od **10 000 zł** ... do **100 000 zł**
STAŁE RATY już od **100 zł/mc**

Preferencyjne warunki dla rolników do **KOŃCA MIESIĄCA!**

Rzeszów:
ul. Kopernika 8/2
017/ 853 48 63
017/ 853 52 79

TANI KREDYT

- pożyczki gotówkowe bez poręczycieli
- kredyty hipoteczne
- kredyty samochodowe
- kredyty ratalne
- kredyty dla firm – przygotowanie dokumentacji, doradztwo

Zapraszamy, pomożemy wybrać Bank i najlepszy kredyt!

Agencja Kredytowa Gwarancja
ul. Franciszkańska 33, 37-700 Przemysł
tel./fax (0-16) 6789456
lub 0602378419

73622

„STALPROFIL”
ŻURAWICA
HURTOWNIA
WYROBÓW HUTNICZYCH

MATERIAŁY BUDOWLANE
wapno, cement, papa, styropian,
lepik, masa AJ, kostka brukowa
TEL. (0-16) 672-30-01, 671-34-36

SPRZEDAŻ RATALNA
CODZIENNIE OD 7.00 DO 16.00 W SOBÓTĘ OD 7.00 DO 13.00

70837

POKRYCIA DACHOWE DACHBUD

LETNIA PROMOCJA
- blachodachówki
- blachy trapezowe
- okna dachowe
- rynny

USŁUGI
- blacharsko-dekarskie
- ciesielskie
POMIARY, WYCENA, TRANSPORT – GRATIS!
Przemysł, ul. Lwowska 40 (Marko-Exim)
tel. 6760160

73735

A MY MAMY... DUŻO LEPSZE CENY!!!



Opel. Twórcze myślenie - lepsze samochody.

Astra 38.500 zł
Corsa 32.100 zł
Agila 29.450 zł
Vectra 67.200 zł
Combo 45.100 zł



Dostępny w salonie Opel:
Auto-Styl
Autoryzowany Dealer

Rzeszów, 35-007 Krasne 7A
Salon: 017 855 54 83 w. 26
Serwis 017 855 52 71 w. 29

Oddział Przemysł, ul. W. Pola 34
Salon: 016 675 15 01
Serwis: 016 675 15 02

Stacja kontroli pojazdów ZAPRASZA - Przemysł, ul. W. Pola 34, tel. 016 675 15 02
Wykonując badania techniczne **otrzymasz gratis 3 l benzyny lub 6 l gazu.**

73372

AUTOBUSY

SPRZEDAŻ, NAPRAWA, SKUP
W sprzedaży autobusy H6, H9-21 i inne

NAPRAWA NACZEP oraz:
- ZESPÓŁÓW i podzespołów, WTRYSKIWACZY;
- INSTALACJI pneumatycznych ABS, ASR, ECAS
SERWIS WABCO

PNT-PKS Sp. z o.o. Wola Dalsza 369 k/Lańcuta
Tel./fax (017) 225 32 42 www.pntpks.com.pl

74042

CENTROSTAL
w Przemyslu Sp. z o.o.
ZAKŁAD SPRZEDAŻY PRZEMYSŁ

oferuje:
- pełny asortyment
wyrobnów stalowych
po atrakcyjnych cenach
- skup złomu i makulatury
Czynne: pn.-pt. 7.00-17.00
sobota 7.00-13.00
PRZEMYSŁ, UL. SIELECKA 11
TEL. (016) 675 70 70

74101

**TOWARZYSTWO
FINANSOWE**

KREDYTY

do 3000,- zł - bez
poręczyciela,
niskie oprocentowanie.

Ponadto oferujemy
atrakcyjne
kredyty ratalne.

Przemysł
ul. Franciszkańska 8
tel./16/ 676-02-40.

Jednocześnie zapraszamy
do współpracy
firmy handlowo-usługowe i pośredników.

73444

RADIO TAXI „GALICJA”

0800 111 111 dojazd na terenie miasta **BEZPŁATNY**
96-21 lub (0-16) **670-79-70**
bezpłatne zamawianie

- zakupy na telefon
 - przesyłki kurierskie
- CAŁĄ DOBĘ**



67797

Ogłoszenia

drobne

PRACA

Oferty pracy:

szukaj na naszych łamach
w ogłoszeniach drobnych



ZYCIE
PODKARPACIE

ORTODONCJA

- ✓ profilaktyka wad zgryzu
- ✓ leczenie wad zgryzu u dzieci i dorosłych
- ✓ prostowanie zębów nowoczesnymi technikami ortodontycznymi (aparaty stałe i zdejmowane)



po leczeniu

przyjmuje klinicysta
TERESA MUNIR

Gabinet Stomatologiczny
Przemysł, ul. Poniatowskiego 11/17
sobota - 9.00 - 14.00 od września
Zapisy: Gab. tel. (0-82) 560 32 42
tel. dom. 081 527 45 73, tel. Kom. 0502020009

73518

ELBUD

Przedsiębiorstwo Prefabrykatów
Elektroenergetycznych Sp. z o.o.
ul. Sielecka 11, 37-700 Przemysł
e-mail: elbudprzemysl@pro.onet.pl

OFERUJE DO SPRZEDAŻY:

- ◆ Beton towarowy atestowany – klasy B-7,5 – B-50
- ◆ Kostka brukowa wibroprasowana – szara i kolorowa według norm niemieckich
- ◆ Obrzeża trawnikowe wibroprasowane – szare i kolorowe
- ◆ Krawężniki drogowe wibroprasowane
- ◆ Elementy ściekowe, przepusty drogowe śr. 60-150 cm
- ◆ Płyty korytkowe DKZ (dl. 180-300 cm)
- ◆ Belki nadprożowe L-19 (dl. 120-270 cm)
- ◆ Elementy prefabrykowane wg indywidualnych zamówień

Uwaga! NOWA PRODUKCJA

Konstrukcje stalowe o różnych gabarytach wraz z montażem

KRUSZYWA BUDOWLANE i DROGOWE – zwirownia Nowe Sady, tel. (016) 671-95-67

USŁUGI:

- ◆ Transport masy betonowej wraz z pompowaniem na placu budowy urządzeniami Stetter i Putzmeister
- ◆ Usługi transportowe, dźwigowe i ślusarskie
- ◆ Wykonywanie zbrojeń wg indywidualnych zamówień wraz z montażem na placu budowy

ZAMÓWIENIA I DOSTAWY CAŁODOBOWE – ATESTY

Sekretariat: tel./fax (016) 678 29 80

Informacji udziela Dział Handlowy: tel. (016) 678 50 81, w. 312, 313, tel. kom. 0602 758 077

73617

A U NAS... JESZCZE LEPSZE CENY!!!



Opel. Twórcze myślenie - lepsze samochody.

Astra 38.500 zł
Corsa 32.100 zł
Agila 29.450 zł
Vectra 67.200 zł
Combo 45.100 zł



Dostępny w salonie Opel:



RES-TOP Sp. z o.o.*
Rzeszów, al. Rejtana 67, tel. (017) 852 42 30,
tel./fax (017) 852 52 27

Jarosław, ul. 3 Maja 94b,
tel./fax (016) 621 80 01

GMAC BANK
Polska S.A.

* Dealer samochodów osobowych i dostawczych, skup samochodów używanych.

73578

HALO TAXI
(0-16) **670 93 93**
WOZIMY NAJTANIEJ



TAXI pod KASZTANEM
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK
0-800-592-393
ul. św. Józefa 670-66-66 ul. Długosza 679-11-11
ZAPRASZAMY

REKLAMA NA AUTOBUSACH
ilość miejsc ograniczona
Przemysł ul. Boh. Getta 24 - 1 p. tel./fax 675 01 78 e-mail: prsreklama@poczta.onet.pl

RADIO TAXI >> EXPRESS <<
676-00-44

RABAT 10% Z KARTA ŻYCIE

W SIECI IDEA * 4444

POSTOJE: Opalińskiego, Krasińskiego, Mickiewicza, Słowackiego LO

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK

0800 400 400

PRZEMYSKA TELEWIZJA KABLOWA
TOYA
Jesteśmy w Przemyslu już 10 lat.
Jesteśmy jedynym operatorem w naszym mieście, docieramy z naszymi programami telewizyjnymi do 40 000 mieszkańców.
W naszej sieci emitujemy 58 programów telewizyjnych, w tym własny program lokalny oraz 15 programów radiowych.
Z okazji 10. rocznicy naszej obecności w Przemyslu proponujemy Państwu **WIELKĄ PROMOCJĘ**.
Korzystając z naszej promocji zaoszczędzicie Państwo 74,80 zł, oglądając 2 miesiące telewizję TOYA za darmo.
Promocja dotyczy tylko nowo podłączających się abonentów

Warunki skorzystania z promocji:
1. Zgłoszenie się do naszego biura lub akwizytora celem podpisania umowy.
2. Wpłacenie abonamentu za trzeci miesiąc z góry kwotą 37,40 zł (wyłącznie w biurze TOYA w Przemyslu).
3. W czwartym miesiącu otrzymacie Państwo książeczkę opłat abonamentowych.

Przemyska Telewizja Kablowa TOYA
37-700 Przemysł, ul. bpa Jakuba Głazera 10
tel. (016) 6 770 710, fax (016) 6 770 711
Biuro czynne:
od poniedziałku do piątku w godzinach od 11.00 do 14.00 i od 15.00 do 17.00.
W ostatni roboczy dzień miesiąca od 11.00 do 14.00.

ADAX
Nowy rok szkolny - nowe ceny!

Zapraszamy do salonu sprzedaży w Przemyslu, ul. Mickiewicza 4
Godziny otwarcia: pon.-pt. 9.00 - 17.00, w sob. 9.00 - 13.00
Tel 016 678-64-67 Fax 016 675-03-51 E-mail: info@set.pl

PROMOCJA! Gwarancja do 36 miesięcy

KOMPUTER MS IC3-1000 Processor Intel Celeron 1,0 GHz Pamięć SDRAM 128 MB 133 Mhz Grafika Riva TNT2 M64 32 MB Dysk Twardy 40 GB ATA100 Stacja dyskieta 1,44 MB 3,5" Napęd CD-ROM 52 speed Karta muzyczna PCI AC'97 Głośniki aktywne 120W Klawiatura Windows'98 pa/2 Mysz pa/2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Faxmodem lub karta sieciowa monitor kolorowy cyfrowy	KOMPUTER MS IC3-1200 Processor Intel Celeron 1,2 GHz Pamięć SDRAM 256 MB 133 Mhz Grafika GeForce2 Mx200 SDR 32 MB Dysk Twardy 40 GB ATA100 Stacja dyskieta 1,44 MB 3,5" Napęd CD-ROM 52 speed Karta muzyczna PCI AC'97 Głośniki aktywne 120W Klawiatura Windows'98 pa/2 Mysz pa/2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Faxmodem lub karta sieciowa monitor kolorowy cyfrowy	KOMPUTER MS IC3-1700 Processor Intel Celeron 1,7 GHz Pamięć SDRAM 256 MB 133 Mhz Grafika GeForce2 Mx400 SDR 64 MB Dysk Twardy 40 GB ATA100 Stacja dyskieta 1,44 MB 3,5" Napęd DVD-ROM 16/40 speed Karta muzyczna PCI AC'97 Głośniki aktywne 120W Klawiatura Windows'98 pa/2 Mysz pa/2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Faxmodem lub karta sieciowa monitor kolorowy cyfrowy	KOMPUTER MS IP4-1700 Processor Intel Pentium4 1,7 GHz Pamięć SDRAM 256 MB 133 Mhz Grafika GeForce2 Mx400 SDR 64 MB Dysk Twardy 40 GB ATA100 Stacja dyskieta 1,44 MB 3,5" Napęd DVD-ROM 16/40 speed Karta muzyczna PCI AC'97 Głośniki aktywne 120W Klawiatura Windows'98 pa/2 Mysz pa/2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Faxmodem lub karta sieciowa monitor kolorowy cyfrowy	KOMPUTER MS IP4-1800 Processor Intel Pentium4 1,8 GHz Pamięć DDRAM 256 MB 133 Mhz Grafika GeForce2 Mx400 SDR 64 MB Dysk Twardy 40 GB ATA100 Stacja dyskieta 1,44 MB 3,5" Napęd DVD-ROM 16/40 speed Karta muzyczna PCI AC'97 Głośniki aktywne 120W Klawiatura Windows'98 pa/2 Mysz pa/2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Faxmodem lub karta sieciowa monitor kolorowy cyfrowy
---	--	--	---	---

Zakupiony komputer dowieziemy i zainstalujemy w Państwa domu bezpłatnie

Polskie Towarzystwo Finansowe S.A.
Autoryzowany Przedstawiciel
Przemysł, ul. Dworskiego 2/4, tel.: 676 06 62
e-mail: pfb@ptf.com.pl

oferujemy naszym Klientom kredyty złotówkowe oraz raty bez pierwszego wpłaty oraz bez poręczycieli

denominowane (euro, dolar, frank szwajcarski) na zakup samochodów nowych i używanych

samochód może być kupowany u dealera, w komisie oraz od osoby prywatnej („z ręki do ręki”),

oprocenowanie już od 5,9% w stosunku rocznym

kredyt rozłożony na maksymalnie 96 równych rat

wartość towaru od 300 zł do 31.000 zł

uruchomienie kredytu już po 15 minutach od rozpoczęcia procedury

oprocenowanie od 17,9%, spłata kredytu rozłożona na maksymalnie 36 rat

do współpracy zapraszamy sklepy i hurtownie działające na terenie pow. przemyskiego

GE Capital Bank
Punkt Obsługi Klienta w Przemyslu
37 - 700 Przemysł, ul. Dworskiego 2/4,
tel.: 676 06 61, tel./fax: 676 06 60

RADIO HOT
Przemysł 90,30 MHz

37 - 700 Przemysł, ul. Katedralna 3, I piętro
* telefon i fax - 675 18 24, biuro reklamy - 675 16 55
* newsroom - 675 18 26, antena - 675 18 25
* e-mail - radiohot@poczta.onet.pl

ALTERNATYWNE FORMY REKLAMY

Nagranie jingla - 25 zł

Wywiad reklamowy na żywo lub audycja o firmie (czas 15 min)
- 150 zł + 30 zł za każde następne 5 minut

Sponsorowanie piosenki tygodnia:
✓ 1 tydzień - 3 razy dziennie 1 jingiel przed piosenką = 210 zł
✓ 2 tygodnie - 3 razy dziennie 1 jingiel przed piosenką = 420 zł - upust 10%
✓ 3 tygodnie - 3 razy dziennie 1 jingiel przed piosenką = 630 zł - upust 15%
✓ 4 tygodnie - 3 razy dziennie 1 jingiel przed piosenką = 840 zł - upust 20%

Sponsorowanie pogody:
✓ 1 raz dziennie - 1 miesiąc = 275 zł
✓ 2 razy dziennie - 1 miesiąc = 450 zł
✓ 3 razy dziennie - 1 miesiąc = 675 zł

Sponsorowanie konkursu radiowego:
2 jingle = 100 zł + 25 zł produkcja jingla

Konkurs tematyczny:
Z dwukrotnym wskazaniem sponsora + 10 razy jingiel z zapowiedzią tydzień przed = 350 zł + 25 zł produkcja jingla

CENTRUM APEX KOMPUTEROWE
komputery / easy fiskalne / oprogramowanie / internet / serwis / reklama
37-700 Przemysł, ul. Grunwaldzka 97 tel./fax (016) 670 92 92, 670 90 09
http://www.ax.com.pl e-mail: apex@ax.com.pl

Zatrudnimy na stanowiska:
sprzedawca, serwisant oraz projektowania i wykonywanie grafiki reklamowej (najchętniej osoby z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności)
Oferty prosimy składać w firmie

GRATIS
Fax/modem 56kbps V.90 i/lub karta sieciowa 100 Mbit do zestawu promocyjnego* oraz Program Antywirusowy

ZESTAWY KOMPUTEROWE Nowe konfiguracje

NEXT Ene DUREN 600 - płyta gl. DFI VIA m ATX - procesor AMD DUREN 600 - pamięć DIMM 128 MB-133 Mhz - twardy dysk 20 GB UDMA - CD-ROM 52x - karta graficzna zintegrowana - karta dźwięk, na pl. + głośniki aktywne - klawiatura + mysz + podkładka	NEXT Internet DUREN 1200 - płyta ATX 266 DDR SocketA AGP4 - procesor AMD DUREN 1200 - pamięć DIMM 256 MB-133 Mhz - twardy dysk 40 GB UDMA - CD-ROM 52x - k. graf. RIVA GeForce II Mx200 32MB - karta dźwięk + głośniki aktywne 100 W - klawiatura + mysz + podkładka - fax/modem 56kbps - karta sieciowa 100 Mbit	NEXT Internet DUREN 1,20 - płyta ATX 266 DDR SocketA AGP4 - procesor AMD DUREN 1,2 GHz - pamięć DIMM 256 MB-133 Mhz - twardy dysk 60 GB UDMA - CD-ROM 52x - k. graf. RIVA GeForce II Mx400 64MB - karta dźwięk + głośniki aktywne - klawiatura + mysz + podkładka - fax/modem 56kbps - karta sieciowa 100 Mbit	NEXT MAX 6600 1700+ - płyta gl. 266MHz ATX AGP4 - procesor AMD Athlon 1700+ - pamięć DDR 256 MB-133 Mhz - twardy dysk 60 GB UDMA - CD-ROM x 16 - graf. RIVA GeForce 4 Mx420 64MB TV - karta dźwięk + głośniki - klawiatura + mysz + podkładka - fax/modem 56kbps - karta sieciowa 100 Mbit
--	--	---	---

Cena odpowiednio z monitorem 15", 17", oraz 17" z płaskim kineskopem
Promocją objęte są również zestawy o innych konfiguracjach
Wszystkie ceny zawierają 22% podatku VAT

Oprogramowanie dla firm ET-2000
- Ewidencja magazynu, sprzedaży, zakupów
- Mobilność adaptacji oprogramowania pod konkretny rodzaj firmy
- Superszybkie podkładowe
Czaszpanie do 30 dniowa TAX Free - cena VAT do pobrania

TANIE
KASY I DRUKARKI FISKALNE
WAGI - CZYNNIKI I AKCESORIA
SZKOLENIE
z obsługa kas fiskalnych

Zakupiony sprzęt na życzenie klienta dostarczamy i instalujemy bezpłatnie.



PLOTKI ANEGDOTKI

Priscilla Presley dziękuje fanom

Priscilla Presley podziękowała tysiącom fanów Elvise, którzy przybyli na koncert z okazji 25-lecia śmierci swojego idola. Na arenie The Pyramid w Memphis zgromadziło się w 25. rocznicę śmierci 14 tysięcy wielbicieli Króla, którzy na ogromnych ekranach obejrzyli jego największe przeboje wykonane z towarzyszeniem żyjących członków zespołu. W loży dla VIP-ów zasiedli m.in. córka Elvise Lisa Marie Presley i jej świeżo upieczony mąż Nicolas Cage. – Dziękuję wam Elvis znowu tworzy historię. Dziękuję wam za lojalność i oddanie, które mu okazaliście. Odwdzięczacie mi się we wspaniały sposób – powiedziała Priscilla do wiwatujących fanów.

Były Spice Girls coraz uboższe



Była Spicetka Emma Bunton będzie musiała sprzedać swój apartament w nadmorskiej miejscowości Brighton wart 1,1 miliona dolarów. Emma, która jest również właścicielką mieszkania w północnym Londynie, kupiła apartament nad morzem zaledwie rok temu i spędzała tam większość weekendów. Niestety, niepowodzenia w karierze solowej zmuszają ją do sprzedaży mieszkania – podobne problemy mają zresztą jej koleżanki: Mel B i Geri Halliwell.

DZIEWCZYNA ŻYCIA



Ewa



Mały Jasio bawi się z dziećmi na plaży. Przybiega do matki z płaczem:
– Mamo, jakieś dziecko uderzyło mnie w głowę!
– A kto to był, chłopiec czy dziewczynka?
– Nie wiem, bo było gołe!

Mężczyzna z kobietą całują się na ulicy. Podchodzi do nich jakiś gość i zagląda im przez ramię. Raz zagląda, drugi raz zagląda, obchodzi w kółko, znowu zagląda i tak dłuższy czas.
W końcu całujący facet zdenerwował się i mówi do gościa:
– Panie! Coś pan! Zboczeniec jakiś?
– Nie, ale żona ma klucze...



W tym tygodniu kwiatek dla:

- 28 sierpnia, środa
– Patrycji, Augustyna
- 29 sierpnia, czwartek
– Jana, Sabiny
- 30 sierpnia, piątek
– Szczęsnego, Jowity
- 31 sierpnia, sobota
– Rajmunda, Pauliny
- 1 września, niedziela
– Bronistawy, Idziego
- 2 września, poniedziałek
– Stefana, Juliana
- 3 września, wtorek
– Izabeli, Szymona

HOROSKOP



Pannom (23.08 – 22.09) trudno będzie porozumieć się z krewnymi i współpracownikami. Zastanówcie się, czy wina nie leży po Waszej stronie. Może niepotrzebnie upieracie się przy swoim zdaniu?



Wagom (23.09 – 23.10) zapowiada się kryzys w stałych związkach. Spór wybuchnie nagle. Niestety, jeśli obydwójecie zechcecie uparcie bronić swoich racji, nieporozumienie nie skończy się na jednej kłótni.



Skorpionom (24.10 – 22.11) załatwianie spraw urzędowych wpłynie niekorzystnie na zajęcia zawodowe. Możecie mieć problemy z koncentracją i organizacją pracy. Uważajcie na błędy.



Strzelce (23.11 – 21.12) będą musiały włożyć sporo wysiłku w utrzymanie dobrych relacji partnerskich. W domu zapanuje napięta atmosfera i tylko od Was zależy, czy zdacie ją rozładować.



Koziorożce (22.12 – 20.01) będą miały nerwową atmosferę w domu. Może w końcu zrozumiecie, że zazdrość, którą zdręczacie partnera, jest zupełnie bezpodstawną, warto to przemyśleć.



Wodniki (21.01 – 20.02) za bardzo przejmują się nieporozumieniami, do których dochodzi w firmie. Spójrzcie na wszystko z większym dystansem, a zrozumiecie, że naprawdę nie ma czym się zdręzczać.



Ryby (21.02 – 20.03) w żadnym wypadku nie powinny wtajemniczać osób trzecich w kulisy swojego związku! Gdy pojawią się problemy, należy je rozwiązywać wspólnie z partnerem.



Barany (21.03 – 20.04) w życiu uczuciowym będą miały szczęśliwe dni. Poczujecie się kochane. Zaakceptujecie siebie takimi, jakimi jesteście. Będzie to miało zbawienny wpływ na relacje z partnerem.



Byki (21.04 – 21.05) posiadające dzieci już wkrótce czekają liczne wydatki związane z rozpoczęciem nowego roku szkolnego. Dlatego postarajcie się teraz jak najwięcej zaoszczędzić.



Bliźnięta (22.05 – 21.06) mają szansę wyjaśnić wszelkie nieporozumienia, które poróżniły je z partnerem. Będziecie skłonne do kompromisów i obiektywnej oceny pewnych problemów.



Raki (22.06 – 22.07) mogą mieć kłopoty w życiu uczuciowym, które będą wynikiem Waszego niezdecydowania i niepewności. Teraz raczej nie liczcie na wsparcie ze strony ukochanej osoby.



Lwy (23.07 – 22.08) nie powinny się denerwować, nawet, gdy nie uda Wam się rozwiązać pewnej kłopotliwej sprawy. Niestety, na niektóre zdarzenia nie macie wpływu i musicie się z tym pogodzić.

FARM-BUD MATERIAŁY BUDOWLANE
NOWY PUNKT SPRZEDAŻY
OSTRÓW 371 k. Przemysła
PROMOCYJNE CENY
oraz PASZE, NAWOZY, STAL
TEL. OSTRÓW 671 0450, RADYMNO 628 4970

BETONIARNIA TRANSBET MJ
PRZEMYSŁ, ul. Ofiar Katynia 16, tel. 016 6780899, tel./fax 016 6780819

* MASY BETONOWE	* USŁUGI TRANSPORTOWE
* ZAPRAWY CEMENTOWE	* LINIOWY SYSTEM
* KOSTKA BRUKOWA	ODWADNIAJĄCY
(wibroprasowana)	HUTY „AGATA”
* POMPA DO BETONU	
STETTER	

SPRZEDAŻ RATALNA

szybko
tanie
solidnie

WYKŁADZINY
SADARO
NISKIE CENY
UL. ZIELIŃSKIEGO 14

PUB WIRTUALNY 10% rabatu*

Przemysł, ul. Dworskiego 12
zaprasza na:

Sturpolskie Jadło
Kuchnie Świata
Spaghetti
Risotto
Kebab
Desery

Szef kuchni poleca:

- Żurek z borowikami
- szynką w razowiahu
- Golonka po chłopsku w kapuście
- Łosoś z rusztu
- Szaszłyk z polędwiczek śliwkami
- Indyk faszerowany

oraz wiele innych dań

Gzyne codziennie od 10 do 24
tel. 675 17 82, 676 04 70